

KURJER WILENSKI

Powrót Wodza Naczelnego Pociąg gen. Rydza-Śmigłego zasypywany kwiatami

Wylazd z Wiednia

WIEDEN (Pat) — Gen. Śmigły Rydz po zwiedzeniu galerii obrazów przybył wieczorem do poselstwa R. P., gdzie w cichym gronie odbyła się kolacja. W kolacji wzięli udział gen. Śmigły Rydz z małżonką, gen. Stachiewicz z małżonką, poseł R. P. Gawroński z małżonką, konsul generalny R. P. w Wiedniu Grabiński i sekretarz generalny Włodarkiewicz.

Po kolacji gen. Śmigły Rydz w towarzystwie wyżej wymienionych osób udał się na dworzec kolejowy i o godzinie 23.20 opuścił Wiedeń.

W Zebrzydowicach

ZEBRZYDOWICE (Pat) — Na powitanie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych przybyli z Warszawy do Zebrzydowic minister Ulrych, minister Roman, pierwszy wiceminister spraw wojsk. gen. Głuchowski, wiceminister Piasecki, wicemarszałek Schaetzel, naczelny komendant Zw. Legionistów Koc, gen. Kasprzycki, a z Katowic wojewoda śląski Grażyński. Wsiadającego z wagonu Naczelnego Wodza powitał w imieniu rządu min. Ulrych, w imieniu armii gen. Głuchowski, a w imieniu ziemi śląskiej wojewoda Grażyński. Najbardziej wzruszającym momentem było powitanie przez czwartą klasę gimnazjum w Cieszynie, noszącego imię gen. Śmigłego Rydza. Burmistrz miasta Cieszyna dr. Michejda w powitalnym swym przemówieniu zapewnił gen. Śmigłego Rydza, że mieszkańcy ziemi śląskiej gotowi są zawsze oddać wszystkie swe siły dla dobra Ojczyzny.

ZEBRZYDOWICE (Pat) — Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Śmigły Rydz przybył do Zebrzydowic dziś o godz. 5 rano, pozostając w wagonie do godz. 6.15. Poprzedzony przez członków rządu wyszedł gen. Śmigły Rydz o godz. 6.15 na peron przed dworcem kolejowym gdzie oczekiwała Naczelnego Wodza kompania honorowa z Cieszyna z orkiestrą, organizacje PW i WF, przedstawiciele władz i urzędów oraz tłumy publiczności, która mimo ulewnego deszczu przybyła w liczbie około 5 tys. osób z całego powiatu cieszyńskiego. Po odebraniu raportu Naczelnemu Wódcy przed frontem kompanji honorowej i organizacyj PW, wśród niemiłkających okrzyków „Niech żyje”. Po przemówieniu powitalnym burmistrza Cieszyna dr. Michejdy, dzieci szkolne wręczyły p. generałowi kwiaty. O godz. 6.39 pociąg zasypywany kwiatami przez zgromadzonych na peronie, ruszył w kierunku Dziedzic. Naczelnego Wodza, stojącego w oknie wagonu, żegnano entuzjastycznymi okrzykami. Kobiety i dzieci obrzuciły Naczelnego Wodza kwiatami. Całe powitanie cechowała niezwykła serdeczność i entuzjazm zebranych tłumów.

Na poszczególnych stacjach trasy

Z Zebrzydowic udał się Naczelny Wódz w dalszą drogę. Nie mniej owacyjnie został powitany w Pszczynie, Katowicach, Sosnowcu, Zawierciu, Częstochowie, Piotrkowie, Łodzi i Skierniewicach.

WARSZAWA (Pat) — Przejazd gen. Śmigłego Rydza pociągiem specjalnym od stacji granicznej Zebrzydowice do Warszawy zamienił się w jedną wielką manifestację na cześć Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Na całej trasie

na wszystkich stacjach i stacyjkach gromadziły się nieprzebrane tłumy ludności okolicznej, pragnąc wyrazić uczucia przywiązania i złożyć hołd Naczelnemu Wodzowi.

Godnem jest podkreślenia, że nawet w wielu miejscowościach nie posiadających stacji kolejowych, ludność gromadziła się tłumnie wzdłuż toru wznosząc okrzyki i zasypując pociąg Generalnego

Inspektora Sił Zbrojnych kwiatami.

Na specjalną uwagę zwracały b. liczne delegacje włościan, robotników oraz młodzieży szkolnej. Przybyło również licznie duchowieństwo wszystkich wyznań.

Na terenie swoich województw witali Naczelnego Wodza wojewodowie oraz odnośni dowódcy Okręgów Korpusów.



Owacyjne powitanie w Warszawie

WARSZAWA (Pat) — Stolica wystąpiła dziś z uroczystym powitaniem Naczelnego Wodza Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Śmigłego Rydza, powracającego z Francji.

Cały dworzec był pięknie przybrany, wszędzie powiewały flagi o barwach na rodowych. Nawprost peronu na który przybył pociąg wiozący gen. Śmigłego Rydza widniał rozwieszony na dwóch masztach olbrzymi transparent z napisem na tle barw narodowych „Niech żyje Wódz”. Hala dworcowa przez którą przechodził miał gen. Śmigły Rydz udekorowana była girlandami zieleń.

Na Dworcu Głównym na peronie, przy którym miał się zatrzymać pociąg, ustawiła się kompania chorągwiarska 30 pułku piechoty. Obok stał korpus oficerski, na skrzydle poczty sztandarowe Zw. Legionistów i POW, dalej szpaler KPW ciągnący się przez cały Dworzec aż do Alei Jerozolimskiej. Przed dworcem Głównym w Alei Jerozolimskiej stanęła kompania honorowa Zw. Rezerwistów ze sztandarem i orkiestrą i t. d.

Poza szpalerami miejsce zajęły nie zliczone tłumy publiczności.

Pozostałe perony górnego poziomu Dworca Głównego zajęła tłumnie publiczność. Na kilka minut przed przybyciem pociągu na peron wyszedł p. premier gen. Sławoj-Składkowski w towarzystwie członków rządu, marszałka sejmu Cara, wicemarszałka senatu Barańskiego, reprezentującego marsz. Prymora, generalicji z ministrem spraw wojskowych gen. Kasprzyckim, prezes najwyższej izby kontroli gen. Krzemieński, ks. biskup połowy Gawlina, przedstawiciele władz państwowych z wicewojewodą Jurgielewiczem, władz miejskich z prezydentem Starzyńskim oraz członkowie ambasady francuskiej w komplecie. Punktualnie o godz. 13 min. 23 pociąg wiozący Naczelnego Wodza zatrzymał się przed peronem Dworca.

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych w otoczeniu towarzyszących mu w drodze dostojników państwowych oraz świąty wyszedł z wagonu. W tym momencie orkiestra odegrała hymn narodowy a kompania honorowa sprezentowała broń. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych przywitał się z p. premierem Sławoj-Składkowskim, członkami rządu, przedstawicielami Sejmu i Senatu, oraz

z dostojnikami państwowymi, a następnie w ich towarzystwie przeszedł przed frontem prezentującej broń kompanji chorągwiarskiej kierując się do wyjścia. U wylotu peronu powitał Naczelnego Wodza w imieniu miasta prezydent miasta Stefan Starzyński wznosząc okrzyk na cześć gen. Śmigłego Rydza, podchwycy entuzjastycznie przez zebraną publiczność. W tym czasie działwa wręczyła gen. Śmigłemu Rydzowi piękne wiązanki kwiecia. Wśród niemiłkających okrzyków gen. Śmigły Rydz przeszedł wzdłuż szpaleru na plac przed Dworcem.

W chwil ukazania się gen. Śmigły Rydz na placu rozległy się gromkie okrzyki „Niech żyje”, które towarzyszyły Naczelnemu Wodzowi przez cały czas przejazdu przez miasto.

Przed samochodem, który oczekiwał w Al. Jerozolimskiej, gen. Śmigły Rydz pożegnał się z p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim, marszałkiem sejmu Carem, członkami rządu oraz dostojnikami państwowymi.

Przez dłuższą chwilę generał Śmigły-Rydz rozmawiał z p. premierem oraz p. ministrem spr. zagr. Beckem, poczem zajął miejsce w towarzystwie szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza w otwartym samochodzie, pięknie przybranym kwiatami o barwach biało-czerwonych.

Przy dźwiękach hymnu narodowego samochód ruszył Al. Jerozolimską, ul. Marszałkowską, 6 Sierpnia, Al. Ujazdowską na ulicę Klonową. Na całej trasie przejazdu niezliczone tłumy ludności wznosiły okrzyki „Niech żyje Wódz Naczelny” i trzymały transparenty z napisem „Witamy Cię Wodzu Naczelnym”. Samochód generała Rydza-Śmigłego był literalnie zasypywany kwiatami.

Przed domem gen. Rydza-Śmigłego

WARSZAWA (Pat). Na dziedzińcu przed domem generała Rydza-Śmigłego przy ul. Klonowej ustawiły się kompanje Związku Strzeleckiego ze sztandarem, oddział orląt i strzelczyń by powitać Naczelnego Wodza. W komplecie stały się wszystkie władze Związku Strzeleckiego z prezesem Zarządu Głównego mec. Franciszkiem Paschalskim i komendantem głównym płk. Frydrychem. Przy dźwiękach hymnu narodowego gen. Rydz-Śmigły przeszedł przed frontem kompanji, poczem prezes Paschalski powitał go przemówieniem, które zakończył okrzykiem:

„Spadkobierca Wielkiego Marszałka Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego, generał Rydz-Śmigły niech żyje!”.

Depesza Światowego Zw. Polaków z Zagranicy do Rydza-Śmigłego

WARSZAWA (Pat). Światowy Związek Polaków z Zagranicy przesłał do Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Śmigłego-Rydza następującą depeszę:

Panie Generale!
Pobyt Pana Generała we Francji i zetknięcie się z Polakami, przebywającymi na ziemi francuskiej, poruszyły nie tylko całą Polskę, ale również wszystkich Polaków, rozsielanych po całym świecie.

W imieniu 8 milionów Polaków zagranicą składamy Panu Generalowi szczerze podziękowania za Jego jasne wytyczne ideologii Polonii za granicą i równocześnie pragniemy Pana Generala zapewnić, że słowa Jego będą naszym drogowskazem i bodźcem do dalszej pracy.”.

Światowy Związek Polaków z Zagranicą.
(—) WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ
(—) BRONISŁAW HELCZYŃSKI
(—) STEFAN LENARTOWICZ

Francuski min. przem. i handlu z wizytą w Warszawie

PARYŻ (Pat) — Agencja Havasa komunikuje: Paul Bastid, minister przemysłu i handlu wyjeżdża wieczorem do Warszawy, gdzie spędzi sobotę, niedzielę i poniedziałek. Na zaproszenie rządu

Rzeszy minister przerwie podróż powrotną w Berlinie, gdzie spędzi dzień 15 września. Podczas krótkiego pobytu minister Bastid odbędzie rozmowę z dr. Schachtem.

W San Sebastian panika

Huesca nie zdobyta przez rząd
BARCELONA (Pat) — Pułk. Sandino komunikuje, że kolumny rządowe oblegają w dalszym ciągu Huesca. Artyleria przeszła przez rzekę Ebro. Wzięto do niewoli szwadron kawalerji powstańczej.

Jak wojska rządowe wycofały się z Majorki

HENDAYE (Pat) — Nadeszły tu następujące szczegóły wycofania desantu wojsk rządowych z wyspy Majorka: milicja katalońska wraz z eskadrą rządową została odwołana z Majorki na rozkaz rządu centralnego w Madrycie. Do wodca desantu kpt. Bayo musiał się uciec do podstępów, aby zmusić podwładnych do powrotu, zakomunikował im mianowicie, że Palma (stołeczna Majorki) została zdobyta przez wojska rządowe i że należy powrócić na okręty, celem przetransportowania wojsk do Palmy. Dopiero na okrętach zakomunikował rozkaz natychmiastowego powrotu do Barcelony.

Część milicji, która brała udział w operacjach wojennych na Majorce zostaje odtransportowana do Malagi, gdzie rząd ma podjąć ofensywę, a część udaje się prawdopodobnie na front aragoński. Wśród milicji panuje wielkie rozgoryczenie. Ewakuację Majorki zarządził minister Prieto (socjalista), który od początku był przeciwny wyprawie na Majorke — będąc zdania, że nie należy rozpraszać sił rządowych.

Niezadowolenie pogłębia fakt, że rozkaz ewakuacji został zakomunikowany z Madrytu bez pośrednio dowódcy milicji — poza plecami rządu katalońskiego.

Parowiec norweski zbombardowany przez wojska rządowe

TENERIFYA (Pat) Otrzymało tu wiadomość radiową, że parowiec norweski zbombardowany był pod Kadyksem przez wojska rządowe, wskutek czego doznał uszkodzenia. Gen. Franco podaje, że Sierra Predos znajduje się w rękach nacjonalistów i że droga do Madrytu jest otwarta. Pułk. Aranda donosi z Oviedo o odparciu licznych ataków wojsk rządowych. Generałowie Franco i Mola odbyli w Burgos dłuższą naradę w sprawie przygotowania marszu swych wojsk na Madryt.

Każdy może sądzić...

BARCELONA (Pat) Wszedł w życie dekret, dotyczący reorganizacji sądów miejskich. Odtąd sędzią może zostać każdy obywatel hiszpański bez różnicy płci, który umie czytać i pisać i na leży do którejś z partij „frontu ludowego”. Jednocześnie wymiar sprawiedliwości ma się odbywać bezpłatnie i o ile możliwości ustnie i natychmiastowo.

Rekord szybkości w sprawie rozwodowej pobili „sędzią rewolucyjny” w miejscowości Villanueva (były sprzedawca dzienników), który przesłuchał strony i wydał wyrok w przeciągu godziny. W związku z tem obserwuje się fakt napływu wielkiej ilości spraw rozwodowych.

Okrety wojenne USA wycofane z wód hiszpańskich

WASHINGTON (Pat) Sekretarz stanu Hull zawiadomił o wycofaniu z terytorjalnych wód hiszpańskich czterech okrętów wojennych amerykańskich. Okrety te będą stacjonowane w najbliższych portach, gotowe do odpłynięcia spowrotem do Hiszpanji w razie gdyby zaszła potrzeba ewakuowania obywateli amerykańskich.

O balonie „LOPP” brak wieści

Władze sowieckie nie zgodziły się na udział kpt. Pomaskiego w poszukiwaniach

MOSKWA (Pat) — Do godziny 22 według czasu moskiewskiego nie nadeszły żadne konkretne wiadomości o rezultatach poszukiwań zaginionych aeronautów polskich przez cywilne lotnictwo sowieckie.

Naczelnik wydziału eksploatacyjnego sowieckiego lotnictwa cywilnego w Moskwie otrzymał raport od kierownika lotnictwa cywilnego w Archangielsku o

Polska ekspedycja ratunkowa nie wyruszy do Rosji

WARSZAWA (Pat) W związku z obiegającymi pogłoskami, podanymi w prasie, o zamiarze wyruszenia polskiej ekspedycji ratunkowej na poszukiwanie załogi balonu „LOPP”, kierownictwo zawodów Gordon Bennetta komunikuje co następuje:

W poniedziałek, dnia 7 bm. ministerstwo spraw wojskowych w porozumieniu z ministerstwem komunikacji powzięło zamiar wysłania ekspedycji ratunkowej na samolotach komunikacyjnych, celem odzyskania zaginionych lotników.

PARYŻ (Pat) — Korespondent Havaśa w San Sebastian donosi, że panika wśród ludności wzrasta. Na nadbrzeżnych ulicach tłoczą się kobiety i dzieci w oczekiwaniu na moment załadowania ich na statki.

Spokój na ulicach utrzymują naciolnisi baskijscy.

RABAT (Pat) Radjostacja powstańcza w Seville nadała następujący komunikat: od czasu zajęcia Irunu nacjonalisci obsadzili Fonterrabia Pasajes i Renteria i znajdują się obecnie w odległości 2 km. od San Sebastian, które to miasto ludność cywilna opuszcza pośpiesznie. Kolumna rządowa, idąca z Bilbao na pomoc do San

Ostatnie chwile Alcazaru?

MADRYT, (PAT) — Trzy samoloty powstańcze dokonały lotu nad Toledo, zrzucając 3 bomby, zmuszone jednak zostały do ucieczki przez wojska rządowe. Wczoraj wieczorem wiadał wielki płomień nad Alcazarem, a który artylerja, kierowana przez polne reflektory, ostrzeliwuje bez przerwy. Zdaje się potwierdzać wiadomość, że pewna ilość powstańców podjęła przedostanie się do budynków położonych w pobliżu Alcazaru. Oddziały rządowe podjęły wszelkie kroki, aby zastosować wyjścia, czyli do wszelkie kroki, aby zatarasować wyjścia. Dla wzmocnienia garnizonu w Toledo przybyły z Madrytu liczne wozy z oddziałami szturmowymi.

Z Barcelony przybyło do Madrytu 1500 milicjantów i 1000 żołnierzy republikańskiej gwardji cywilnej.

Powstańcy nie poddadzą się

MADRYT (Pat) — Dziennik „Mundo Obrero” donosi, że oddziały rządowe wysłały do oficerów powstańczych w Alcazarze celem omówienia warunków poddania się majora Rojo. Powstańcy uprzedzeni o przybyciu emisariusza za przestali ognia. Rojo dotarł aż do fortecy, po czym ze związanymi oczami zaprowadzono go do podziemi. Powstańcy odmówili poddania się i oświadczyli, że w dalszym ciągu trzymać będą w Alcazarze dzieci i kobiety. Wobec odmowy poddania się, wznowiono bombardowanie fortecy.

Sebastian została rozbita, a linja kolejowa Bilbao—San Sebastian została przecięta. W Talavera nowa kolumna rządowa zorganizowana pośpiesznie dokonała natarcia nad rzeką Alberche w odległości 10 km od Talavera. Oddziały te zostały odparte, tracąc 250 ludzi, 300 karabinów i jedną armatę, moździerze i znaczny materiał wojenny. Na froncie Cordoby sytuacja bez zmian. Na froncie aragońskim pod Teruel i Huesca doszło do kilku potyczek. Ataki wojsk rządowych na te miasta są w dalszym ciągu odpyrane. Ataki powietrzne na obiekty wojskowe w Madrycie zostały wznowione. Wyrządzają one szkody i osłabiają ducha obrońców. Rząd również pragnie stworzyć pewną dywersję przez częste defilady milicjantów, którzy wieczorem wracają do swych domów zamiast udać się na front.

Rząd ogłosił przez radio, że powstańcy opuścili Alcazar i schronili się w zabudowaniach położonych w pobliżu, znanych pod nazwą Cauchinos.

Korespondent dziennika „la voz” na froncie Cerro Muriano pod Cordobą donosi, że na odcinku tym toczyła się wczoraj gwałtowna walka. Oddziały rządowe zdobyły na wrogu wiele materiału wojennego i kilka samochodów ciężarowych.

W Barcelonie palą obrazy święte i dewocjonalja

HENDAYE (Pat) Z Barcelony donoszą, że w mieście Mataro (prowincja Barcelona) komitet rewolucyjny wydał rozporządzenie, aby w ciągu 24 godzin wszyscy mieszkańcy wyrzucili na ulicę przedmioty kultu religijnego i obrazy treści religijnej, z wyjątkiem tych, które ze względu

na artystyczne mają być przekazane specjalnej komisji. Za przekroczenie powyższego rozporządzenia komitet rewolucyjny grozi surowymi karami. Wczorajem, w dniu, w którym ukazał się dekret, na ulicach Mataro płonęły wielkie ogniska palonych obrazów i dewocjonaljów.

Tajemnicze samoloty u brzegów Majorki

LONDYN (Pat) Reuter podaje ze źródła miażdżącego, że podczas ataku katalońskiego korpusu ekspedycyjnego na garnizon powstańczy na Majorce powstańcy wspierani byli przez nowe samoloty i jakiś tajemniczy okręt. Samoloty

te wraz z armatami przeciwlotniczymi i obfitym materiałem wojennym wyładowane zostały na kilka dni przedtem. Samoloty te straciły aeroplan rządowy i zmusiły do wycofania się rządowe okręty wojenne.

Skazani w Barcelonie rozstrzelani przez... tłum

HENDAYE (Pat) — Z Barcelony donoszą: t. zw. „Trybunały Ludowe” funkcjonują już we wszystkich miejscowościach. W Murcji skazały na śmierć 3 osoby, w Leridzie 4.

W trzecim skolei procesie przeciwko oficerom powstańczym w Barcelonie wydał wyrok już nie sąd wojenny a „Trybunał Ludowy” w miarę sprawiedliwości. Presja ze strony milicji ludowej była tak wielka, że obawiano się wtargnięcia tłumy do więzienia i masowej masakry. Oskarżony major Manuel Lopez, który pod

wplywem ostatnich wypadków dostał pomieszaną zmysłów, został przewieziony do szpitala dla obłąkanych i nie mógł być nawet przesłuchiwany podczas procesu ponieważ zachowywał się niepożytnie. Po raz pierwszy miejsce egzekucji było trzymane w tajemnicy. Dotychczas egzekucje były wykonywane w cytadeli Montjuic w obecności milicji i przedstawicieli partji „frontu ludowego”. Potwierdzają się pogłoski, że podczas egzekucji w dniu 25 sierpnia skazani zostali rozstrzelani nie, przez pluton egzekucyjny, lecz przez tłum po okrzyku wzniezionym przed śmiercią na cześć powstania przez skazańców.

Walka z komunizmem w Portugalji

LIZBONA (Pat) — Opublikowano dziś dekret, wedle którego wszyscy pracownicy państwowi mają złożyć oświadczenie, że stoją na gruncie ustroju z roku 1933 i że czynnie walczą z komunizmem i wszelkimi ideami wrotożymi.

Sytuacja w Palestynie coraz groźniejsza Arabowie zabili 6 Anglików i zabrali karabin maszynowy

JEROZOLIMA (Pat) W przededniu wysłania do Palestyny posiłków brytyjskich doszło wczoraj do walki, która jaskrawo odstrasza niebezpieczeństwo sytuacji. W pobliżu Roszpina banda Arabów zaatakowała autobus pociągowy z pasażerami Żydami. Autobus zawrócił i zdołał szczęśliwie uciec do Roszpina. Na miejsce wypadku wysłano 4 policjantów dla dozoru drogi. Gdy samochód z policjantami przybył do miejsca gdzie droga ostro skręca, wpadł w zasadzkę, a mianowicie — na ustawioną pośrodku drogi barykadę z kamieniami. Jednocześnie samochód zaatakowany został przez Arabów. Wszyscy czterej policjanci angielscy zostali zabici, przyczem jeden z nich spalił się żywcem w sa-

Śledztwo w stosunku do Radka i Innych

MOSKWA (Pat) — Jak oświadcza się w kołach oficjalnych śledztwo w stosunku do Radka, Piatakowa i Ugłanova prowadzone jest w dalszym ciągu.

Trocki domaga się swobody ruchów

PARYŻ (Pat) — „Matin” donosi z Oslo, iż Trocki wystosował na łamach dziennika norweskiego „Dagbladet” otwarty list do ministra sprawiedliwości domagając się przywrócenia swobody ruchów w Norwegji. Trocki oświadcza, iż w żaden sposób nie może zaakceptować tego rodzaju pozbawienia go wolności przez rząd norweski.

Defilada 43 tys. członków „służby pracy” w Norymberdze

NORYMBERGA (Pat) Dziś w godzinach rannych odbył się w Norymberdze przed kancleżem Hitlerem przemarsz 43000 młodzieży, odbywającej obowiązkową służbę pracy. Na obrzymim, niedawno zbudowanym placu, t. zw. „Zeppelinwiese” w szyku wojskowym z łopata mi na ramieniu. Następnie złożono przed kancleżem Hitlerem uroczyste ślubowanie wierności i ośpiewano hymn na cześć pracy. Do kancleżza przemówił przywódca Arbeitsdienstu Hierl. Kancelarz odpowiedział w krótkich słowach, mówiąc o konieczności wytężonej pracy na zasadach braterstwa i koleżeństwa. Łopata, oświadczył mówca, stała się symbolem nowej wspólnoty. W tym czasie przybyło do Norymbergi 125000 kierowników politycznych partji. Wczorajem toczyły się dalsze obrady kongresu partyjnego, których punktem kulminacyjnym były dwie wielkie mowy propagandowe antybolsewickie i antysemitckie. Goebbels wiele mówił o kompromisowej taktyce komunizmu i o bolszewickich metodach działania. W tem miejscu mowa Goebbelsa zawierała aluzję do akcji frontu ludowego we Francji.

Anglja nie zgodzi się na zwrot kolonii Niemcom

LONDYN (Pat) — Omawiając wczorajsze oświadczenie kancleżza Hitlera w Norymberdze, „Times” pisze, że opinia publiczna w Brytanji nie będzie nigdy skłonna zastanawiać się poważnie nad zwrotem kolonij inaczej jak tylko w związku z ogólnym uregulowaniem i wzajemian za praktyczne wyrzeczenie się przez Niemcy wojny, jako narzędzia polityki.

Rozprawa przeciwko Polakom w Czechach odroczone

MORAWSKA OSTRAWA, (Pat) W dniu dzisiejszym o godzinie 15 rozpoczął się dalszy ciąg procesu w sprawie Bocka i towarzyszy.

Po przedstawieniu przez adwokatów wniosków o powołanie dalszych świadków obrony nastąpiła rzecz sensacyjna, mianowicie główny oskarżony Bock wstał i głośno oświadczył: „sławny sędzia Gemza nas nie wozil, a ja okien nie trzaskałem”. Po tem oświadczeniu, które wywołało na sali konsternację, sąd udał się na naradę, po której przewodniczący zakomunikował, że rozprawa zostaje odroczone na czas nieograniczoną.

Do Berezzy

Warszawa (Pat) Dnia 10 września został zatrzymany i odstawiony do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej Józef Urban, członek stronnictwa ludowego w Bodzanowie, pow. krakowskiego, który mimo zakazu starostwa urzędowania w dn. 6 bm. pochodu i zgromadzenia publicznego w Zakrzewie pow. krakowskiego, zorganizował w tymże dniu nielegalny pochód w Bodzanowa do Zakrzowa oraz nielegalne zgromadzenie publiczne pod gołym niebem, na którem występował w sposób agresywny przeciw rządzącej władzy.

mochodzie, który Arabowie podpallili. Gdy po pewnym czasie wojsko przybyło na miejsce zbrodni, znalazło 4 trupy. Karabin maszynowy wraz z amunicją, jaki policjanci mieli ze sobą, zabrany został przez Arabów. Wojsko przy pomocy samolotów rozpoczęło natychmiast pościg za bandą arabską, która liczyła 50 ludzi. Osaczono ich i 23 Arabów zostało zabitych, względnie rannych. Po stronie rządowej w czasie walki zabity był jeden kapral i jeden policjant angielski a 6 zostało rannych. Opinia publiczna jest do żywego poruszona tym wypadkiem, wskutek którego 6 Anglików straciło życie.

Wież pod terorem

Gangsterzy na rynkach wileńskich. Okup od handlu zwierzętami. Napady na wieśniaków

„Zaczekaj, my ciebie dobijem...”

Siedzieliśmy w chacie wiejskiej w Ażewiczach koło Turgiel i mówiliśmy o kłopotach wieśniaka. Gospodarz Wincenty Rodziewicz, człowiek starszy i doświadczony, skarżył się NA ZDZICZENIE MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ. Ot proszę spojrzeć na jego obandażowaną głowę. Pobił syn sąsiada w ordynarny sposób kamieniem. A za co? Rodziewicz wskazał przez okno na pole, gdzie za czerwonymi gronami przydrożnych jarzębów widniał łan nieskoszonej konicy. Wypasali w nocy konie. Złapał pewnej nocy i zażądał 4 złotych. Zapłacili i poprzysięgli zemstę. Gdy pobili, poszedł do lekarza po świadełstwo, aby ich potem zaskarżyć do sądu. A bracia napastnicy gonili styłu i krzyczeli:

— Zaczekaj, my ciebie dobijem, będzie już sąd za wszystko. Dostaniemy CZTERY LATA Z ZAWIESZENIEM. Jeden rachunek.

Zresztą to jeszcze nie szczególnie strasznego. Jak żyć można. W mieście jest o wiele gorzej. Gospodarz z pod Turgiel, jadąc na targ do Wilna, żegna się z całą wsią, jakby jechał na tamten świat „bezpośrednim połączeniem”.

— Niedawno uciekłem z rynku i „kabana” zaciłem — uzupełnia gospodarz Michałowski. — Na drodze i czempredziej z miasta. Duże straty poniósłem. Pójdę jutro do pana generała po radę. Chcę dochodzić strat od V komisariatu. Dlaczego rynków nie pilnuje?

— Opowiedzcie mi, co na tych rynkach dzieje się.

Aby tylko bez protokołu

Cóż tu opowiadać. Każde dziecko w okolicy wie co było i co W DALSZYM CIĄGU DZIEJE SIĘ. Wielu gospodarzy odczuło to na własnej skórze. I obecni tu Michałowski, Rodziewicz, Aleksandr i inni.

Naprawdę wieśniak chce sprzedać dużego „kabana” na rynku w Wilnie. Karmił tego wieprza cały rok i prawie codziennie w myśli obliczał ile to złotych otrzyma za niego.

„Kaban” duży, odkamiony — to jeden z głównych filarów budżetu całorocznego. Zaraz podatki się opłaci — państwowy, gruntowy, gminny, powiatowy, drogowy, ubezpieczeniowy. Tyle urzędów czeka na pieniądze!

Przed wyjazdem na rynek rozpoczynają się kłopoty. „Kabana” trzeba włożyć w skrzynię przez strażnicę, przewieźć, cieniście — słowem wygodnie — „humanitarnie”. O KABANA DBAJĄ PRZEPISY. Wieśniak trochę narzeka, trochę pokpiwa, ale szuka desek i zbija skrzynię, bo boi się protokołu.

Och, te protokoły. Trzeba dobrze okiełzać skrapę, bo inaczej będzie protokół, trzeba tańczyć z nazwiskiem zawiesić na widocznym miejscu, bo inaczej będzie protokół, trzeba jechać prawą stroną jezdni, trzeba dobrze omijać policjanta na skrzyżowaniu ulic...

Słowem bardzo wiele trzeba, aby dojechać do rynku bez protokołu. I O WIEŚNIAKA DBAJĄ PRZEPISY — wychowują go, uczą porządku.

„Gra” na zniżkę

Na rynku nowe kłopoty. Czy znajdzie się kupiec i czy da dobrą cenę?

Wieśniak nie wie, że handel zwierzętami rzeźniami, także i nierogacizną, spoczywa prawie

wyłącznie w rękach pewnej solidarnej i dobrze zorganizowanej grupy handlarzy, o której pisaaliśmy niezbyt dawno w artykule „Rolnik sprze da je byczka”. Wie jednak z doświadczenia, że na rynku zawsze kręci się koło niego ta sama „banda” — według jego określenia.

Przybiegnie taki „z bandy” pomoc wieprza ka, zapyta o cenę i albo da zadatek albo po biegnie dalej.

Zadatek da po dokładnym obejrzeniu „towa ru”. Rzuci dziesięć, piętnaście złotych, krzyknie, że przyjdzie za godzinę i pójdzie sobie. „A wra cają przedzie, bo mam daleką drogę” — prosi go gospodarz. Upływają potem godziny. Zbliża się zachód słońca. Dzień cały zmarnowany. Wre szcie prawie o zmroku przybiega kilku po wiepr zaka. Pomocają trochę zwierzę i powstaje gwałt. — Co sprzedasz? Kaban chory. „Krup ny” Dawaj zadatek spowrotem, albo zrzuć piętnaście złotych. — Wieśniak przysięga, że kaban jest zdrowy. Zresztą łatwo to poznać. Kupecy awanturują się, są nieustępliwi. Gospodarz nie ma innego wyjścia. Albo musi wracać do domu i czekać do następnego rynku, albo „zrzucić” dziesięć złotych.

„Płać, albo grób!”

Albo następująca przygoda, którą przeżył go spodarz Rodziewicz, jego sąsiad Michałowski i wielu innych. Gdy rolnik zainkasuje pieniądze, wyrasta przed nim jak z pod ziemi jakiś „za kazany typ” i żąda „dawaj pięć złotych”. „A za co?” — pyta gospodarz. „Nie wiesz za co... twoja mać. Płać, wszyscy tu płacą”. „Może to jakiś urzędnik po nowy podatek” — myśli gospo darz. Duża pięść podsunęta pod nos gospode rza przekonywuje go ostatecznie, że musi pła cić. Rodziewicz zapłacił 5 złotych takiemu „typ kowi” za jedną tranzakcję. Za drugą dał tylko 2 złote, a za dwie następne nic. Typy zaczęły go prześladować. „Należy się od ciebie 13 zło tych. Płać albo grób”. Sąsiad Rodziewicza, Mi chałowski wykroczył się pewnego razu i dał tylko 50 groszy. Ale to już długa historia.

„Kręca” z ceną i wagami

Za sprzedanego „kabana” gospodarz niezawsze otrzymuje od razu całą należność. Kupiec każe

mu jechać na rzeźnię, gdzie mówi „Teraz twego kabana odwieziemy do sklepu, przyjdź tam, otrzymasz pieniądze”. „A gdzie jest ten sklep?” „Na Szkaplernej”. Gospodarz na wszelki wypa dek zapytuje robotników na rzeźni dokąd po wieźli jego kabana. Informują dobrze: na Po pławską. W konkretnym wypadku Rodziewicz pognął do sklepu, i mówi „Dawajcie pieniądze — wy tacy owacy — oszukać chcieliście. A gdy zaczęli „kręcić” ujął za odważnik...

— A mówią — frontem do wsi, ułatwiać ży cie gospodarze...

Na tem nie koniec. Gospodarz Rodziewicz opowiadał o tem, jak „kręca” przy wagach. Pewnego razu handlarze jakimiś drogami dosta li klucz od wagi rynkowej, coś tam zmagistro wali i zaczęli ważyć kupione przez siebie wie przaki. Rodziewicz patrzy, że jego kabanowi brakuje 45 kg. wagi. W domu ważył (w Tur gielach) było 215 kg., tu raptem 170. Upart się, że z wagą jest coś nie w porządku i dopiął swe go. Przyszedł „wagowy”, zważył — 215 kg. Rodziewicz nie stracił, lecz ci wszyscy, którzy przed nim wazyli...

Wypadek sporadyczny może nawet rzadki, lecz wystarczyło go, aby poderwać zaufanie wieśniaka do wag rynkowych.

Opowiadano zresztą o innych skandalicznych wypadkach.

Z protekcją do policji

— No dobrze, źle jest, nawet bardzo źle, ale co wy na to wszystko?

— My poszli do pana generała Żeligowskiego i poprosili go, aby dał nam karteczkę do poli cji.

— A poco?

— Żeby tę bandę wyłapali, żeby porządek zrobili.

Wieśniacy z pod Turgiel mają duży respekt przed policją. Znają ją od strony powiedzmy „protokularnej” — „ja tobie... czemu koń nieo kielzany, płać złotówkę”. Niosąc do komisarja tu prośbę o zlikwidowanie bandy terrorystów, WOLELI POJŚĆ DO PANA KOMISARZA Z PROTEKCJĄ, Z KARTKĄ OD GENERAŁA.

— Bo to było lepiej, — z panem generałem muszą się liczyć.

Policja ku wielkiemu zadowoleniu wieśniaków wyłapała głównych członków bandy, wy muszającej pięćdziesiąt złotych opłaty od wieśniaków za sprzedaż wieprza lub i innej „żywyoty” na rynkach wileńskich i zrobiła im sprawę karną. Stało się to 30 czerwca rb.

— Trochę my potem odetchnęli, ale nie długo.

Pozostali na wolności członkowie dużej ban dy zaczęli terrorizować gospodarzy z gminy tur gielskiej, KTÓRZY WYŁAMALI SIĘ Z „PO RZĄDKU” USTALONEGO NA RYNKACH PRZEZ BANDĘ.

— Na Lipówce teraz spotykają nas i mówią: „My was wykroim wszystkich — z całych Tur giel”.

Nóż w „robocie”

Informatorzy moi twierdzą, że BANDA ZOR GANIZOWAŁA PRZECIWKO NIM BOJKOT GO SPODARCY.

— Jak zobacz na tablicy przy wozie, że z Turgiel, to kupców odmawiają. Nikt „kabanów” teraz nie kupuje — mówi Rodziewicz.

— Przyjeżdżali nawet do Turgiel. Prosiłi świadków, aby nie świadczyli w sprawie prze ciwko nim. „Jak przysięgniesz, że na sądzie będziesz po naszej stronie, to wtedy ciebie be dziemy popierali”.

Podobno akcja ta przynosi rezultaty. Stero ryzowani wieśniacy „odpadają” od sprawy. Już mówią po wsi, że taki i taki będzie chyba świadczył na sądzie przychylnie dla „bandy tów”.

Gospodarze, jadąc teraz do Wilna, chowają deszczulki, na których wypisane są nazwiska i gmina właściciela wozu.

— Bo jak „bandyci” dowiedzą się, że z gmi ny turgielskiej, z tej gminy, która zrobiła spra wę sądową, to już na Lipówce żyć nie dają.

22 sierpnia ranili nożem w nogę jednego z gospodarzy. W ub. tygodniu gonili po mie ście Michałowskiego, który uciekł od „kabana”, i który teraz zamierza iść po radę do generała Żeligowskiego, bo zamierza w swej naiwności dochodzić strat od V komisariatu.

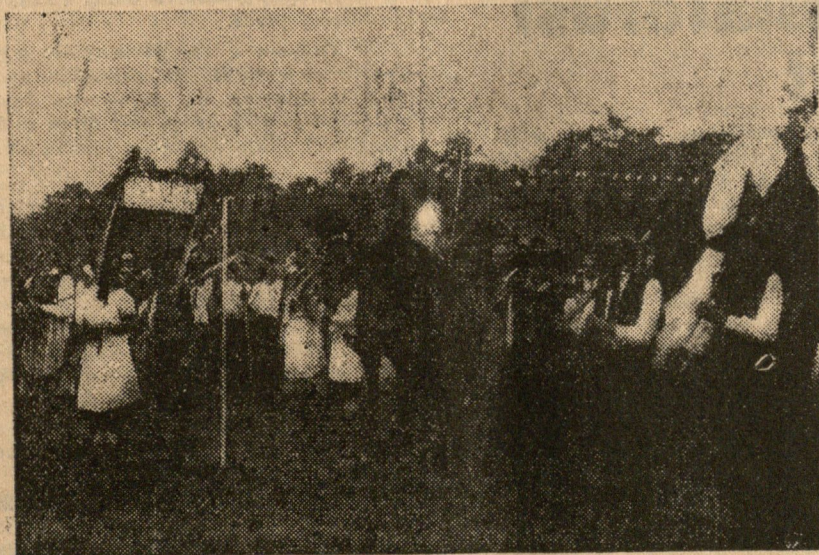
Kto jest winien?

— Bo to policja jest winna — mówią go spodarze. — Na rynkach niema policjantów. Nie ma, kiedy człowiek potrzebuje pomocy. Dzieje się nam wielka krzywda, bardzo duża krzywda. CHCE SIĘ KRZYCZEĆ NA CAŁĄ POLSKĘ: RATUJECIE NAS OD BANDYTÓW, OD HANDLARZY OSZUSTÓW...

Za oknami chaty widniały w oddali wąskie „sznurki” wiejskie, a dalej osada Andrzejowo, generała Żeligowskiego, u którego gospodarze szukają rady w ciężkich sytuacjach życiowych.

— Pójdźcie z tem wszystkim także do po licji — przecież musi wreszcie zrobić na ryn kach porządek.

— Eh, — machnął ręką jeden z gospodarzy. — Tyle razy już meldowali. Ja do policji nie pójdę — dodał po chwili milczenia. — Trzeba teraz robić nową deszczulkę z nazwiskiem do wozu, bo bez niej nie można wyjechać z domu. POLICJA PROTOKUŁ SPISZE. włod.



Reproduujemy zespół z Banina, biorący udział w tradycyjnych dożynkach kaszubskich. Na koniach — historyczna postać Pomorza — ks. Mestwin z giermkami.

Podróżowanie po kraju

Ze wczorajszego naszego artykułu wstępny poświęcony niedomaganiom kolei nie był sub jektywnym przedstawieniem obserwacji jakie goś malkontenta może świadczyć fakt, że wszyscy członkowie naszej redakcji przywo żą z urlopów te same wrażenia z podróży pociągami.

Muszą być jakieś poważne przyczyny, któ re powodują ten stan rzeczy. Nie wątpimy, że personel kolejowy boryka się z jakimiś przeszkodami, których nie może przezwycię żyć, że nie jest to wyłącznie jego wina.

O tych trudnościach, z którymi zderza się ko lej, postaramy się zasięgnąć informacji ze źródeł i podać je do wiadomości w jednym z najbliższych numerów.

Od kilku lat zaszczepiono mieszkańcom Rze czypospolitej szlachetną manję przenoszenia się z miejsca na miejsce, poznawania kraju, wycie czek, zjazdów, okrężnych podróży. Różne targi, kiermasze, święta, pieśni, lasy, wody i ziemi, ściegi do tych lub innych miast tłumy, a dobrze reklamowane wycieczki popędzały rodaków od gór pomorskich do Tatr, od Bałtyku do Pińska, od Wilna do Zaleszczyk. Ulgowe bilety, okręż

ne, sezonowe, mnożą się i kuszą taniocią. Za 12 zł. do Warszawy i z powrotem! 20 zł. z Gdyni do Wilna! Tanie przejazdy wakacyjne na „Kresy”.

Pięknie, demokratycznie i zdawałoby się wy soce społecznie, bo uprzywilejnia t. zw. szerokim warstwom (to oznacza chyba większość obywa teli), używano rozkoszy podróży, poznawanie nowych miejsc. Jednak trzeba by władze kole jowe i organizatorzy wycieczek wejrzeni cokol wiek w warunki, w jakich się te podróże odby wają. Jak jest traktowana publiczność, która zapłaciła „monetą obiegu w kraju mającą” — czyli rzetelnymi złotymi za tę katorgę, którą znosi.

I jak cierpliwie znosi!

W zeszłym roku wracałam z Warszawy po ciągiem popularnym. Na dworcu piękło. Waliz ki wrzacały przez okna, tym co się zdołał siłą pięści przedrzeć. Wrzask i jęki odpychanych ko biet przy wdzieraniu się do wagonów, rwą się guziki, wypadają z rąk wytrącone pakunki. W pół minuty przedziały zajęte, reszta, ciasno stłó czona, STOI CAŁA NOC! na korytarzach. A przeciw zapłaciła za bilet, zapewniający, jakby się zdawało, siedzące miejsce! Gdy ktoś za coś

zapłaci zgóry i tego nie otrzymuje, ma prawo protestować i wnosić zażalenia. Publiczność znieczona w ten sposób jęczała i narzekała całą noc, gnębiła konduktora ale... nic z tego nie wyszło.

„Miejsc niema i koniec”.

W sierpniu wracałam z Gdyni. Przez nie porozumienie bez biletu prasowego więc III kl. W burze informacji wskazują mi pociąg przy śpieszony — jest inny osobowy, idący dalszą drogą. Więc wybieramy ten „lepszy”. Tak, ale nie raczyli nas objaśnić, że dojeżdżamy tylko do Dworca Gdańskiego, komuś, kto miał wątpliwości, kierownik ruchu zapewnił że do Głównego.

Pierwszy pociąg odszedł nieprzepełniony, ale następny! Nie tylko walki przy wsiadaniu takie, jakby się ludzkie darli do łodzi ratunko wych, wprost bójki na pięście przy łajaniach i wrzaskach, ale znów przebiega tak zapechane, ty le ludzi siedzi na pakunkach i wprost na ziemi całą noc, że przejść nie można. Nad ranem koło 00, na platformie wyjściowej widzę nawpół drżącą kobietę otoczoną gratami, z dwójgiem małych dzieci w objęciach, cała trójka osłabła leży na brudnej podłodze.

Czy to jest dopuszczalne w kraju cywilizo wanym, żeby matka z małymi dziećmi nie do stała siedzącego miejsca? Czy żyjemy w epoce wojny, czy ewakuacji, żeby się takie rzeczy działy? I to się stało powtarza: przed świętami, przed i po wakacjach.

Dodajmy do tego że umywalnie w takich po ciągach zazwyczaj pozbawione papierowych ręczników, a nad ranem wody i mydła, przedsta wiają ohydny obraz niechlujstwa pasażerów. Ale jeśli są oni traktowani jak bydło, to się i zachowują odpowiednio. Trudno się dziwić.

Naturalnie konduktor przez cały czas się nie pokazał, bo było fizyczną niemożliwością przejść przez wagon. Tak przecie być nie po winno. Nie wolno Dyr. Kolei brać pieniądze i nie dawać ludziom tego, za co zapłacili. Może się zdarzać przepełnienie na podmiejskich kolej kach niedzielnych, ale nie w normalnych po ciągach. A ogłaszane takie pociągi wycieczkowe (powinny do swych wezwań dodawać informa cje: czy się gwarantuje siedzące miejsce na noc, czy nie? Bo można by ustalić tak jak w teat rach i cyrkach: stojące taniej. Kto ryzykuje stać całą noc, niech ma prawo płać taniej, niż ten co siedzi. HEL. ROMER.

San Sebastian

Po zburzeniu i zdobyciu Irunu wojska powstańcze skierowały swe ataki na pobliskie San-Sebastian. Od szeregu dni już na tym nad-atlantycznym skrawku Hiszpanii toczy się zacięta walka o Irun, Tuenterrabie, Fort Guadalupe, Lezo, Renterię, San Sebastian. Złazszca o San Sebastian Powstańcy są już ponoć na rzęd miejscach tego miasta. Dni jego mają być polzone. Ze zdobyciem San Sebastian przez wojska powstańcze ma zniknąć z powierzchni Hiszpanii północnej ostatni punkt oporu wojsk rządowych. Droga na Madryt, przynajmniej od północy, będzie dla powstańców znacznie ułatwiona.

RUCHLIWY PORT.

San Sebastian jest, a przynajmniej był dotychczas jednym z najruchliwszych portów hiszpańskich. Dogodne położenie, bliskość linii komunikacyjnych innych krajów Europy Zachodniej, warunki przyrodzone i praca ludzka złożyły się na ożywienie tego portowego miasta.

TRZY NAZWY.

San Sebastian ma oprócz tego dwie inne, nieoficjalne nazwy: Donostia i Izurum. Są to nazwy baskijskie, gdyż San Sebastian leży jak wiadomo w kraju walecznych Basków, którzy akurat mają teraz sposobność do wykazania swych zalet bojowych w krwiożerczej wojnie domowej.

San Sebastian jest głównym miastem baskijskiej prowincji Guipuzcoa i liczy ok. 80 tys. ludności. Zdobycie tak ważnego punktu będzie dla powstańców doniosłym sukcesem.

PIĘKNE MIASTO.

Położone nad malowniczą zatoką u stóp starej fortecy Castillo de la Mota słusznie uchodzi San Sebastian za jedno z najpiękniejszych miast nad Atlantykiem. Stare świątynie w stylu barokowym i gotyckim, wspaniała promenada nadmorska o szerokości 70 mtr., ozdobny gmach Gran Casino, Palacio de Miramar, ślicznie urządzone parki miejskie, place, kilka bogatych muzeów, w tem jedno oceanograficzne z aquarium mogące śmiało rywalizować z podobnym przybytkiem wiedzy o tajemnicach głębin morskich w Monte Carlo, cenna galeria obrazów — wszystko to czyni z San Sebastian, nad którego ewentualnem zniszczeniem wskutek bratobójczych walk jedynie głęboko ubolewać należy.

PLAŻA.

Wspaniała plaża spowodowała, że San Sebastian oddawna już uchodzi za pierwszorzędne kąpielisko o europejskiej sławie. Niedalekie francuskie Biarritz, trochę dalsze Deauville i najdalsza Ostenda słusznie uważały San Sebastian za groźnego konkurenta. W San Sebastian rok rocznie się zbierała elita plutokracji i arystokracji obu półkul, do czego przyczyniły się nie tylko przyrodzone warunki miasta, lecz

również doskonałe urządzenia i udogodnienia hotelowe, kąpielowe, uzdrowiskowe, komunikacyjne i inne. Komfort, hiszpańska egzotyka, fałszywe oceanu, piasek, słońce podały sobie niejako ręce, by ścigać do San Sebastian tłum bogaty, barwny, żądny życia i użycia.

Zapewne nawet teraz, kiedy nad San Sebastian lada chwila mogą zacząć pękać bomby lotnicze nie brak na tamtejszej plaży snobów, którzy potem będą się mogli chwalić, przed znajomymi, że przeżyli całą grozę bombardowania, tak jak nie brak snobów w pogranicznej miejscinie francuskiej Hendaye, obserwujących walki hiszpańskie, mimo że kule padają często na terytorjum francuskie. Zblazowane nerwy i łakną niecodziennych wrażeń.

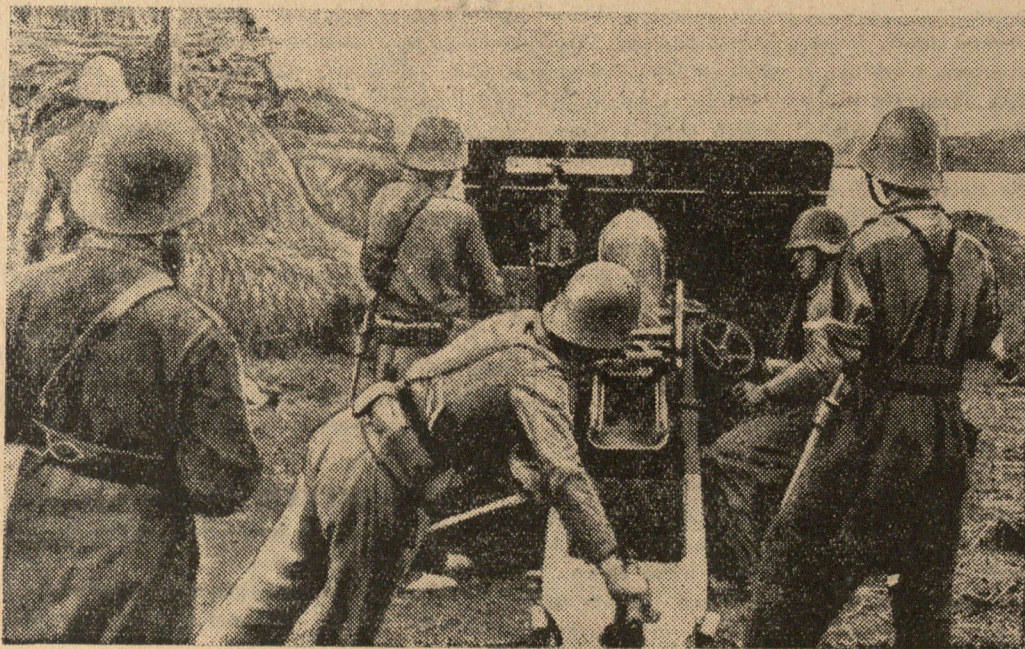
CZY SKAPITULUJE?

Może zresztą do zrujnowania pięknego miasta nie dojdzie? Krążą pogłoski o rokowaniach między czerwonymi a powstańcami na temat:

bezkrwawej kapitulacji, a to w celu oszczędzenia zabytków architektury. Poza tem, jak się chyba sami mieszkańcy San Sebastian, acz usposobieni raczej prorządowo wywierają w tym kierunku nacisk na sztykujące się do zaciętej obrony wojska rządowe.

Wojska powstańcze ścisnęły San Sebastian z dwóch stron, zaś od strony morza wycelował ponoć dział na miasto powstańczy okręt wojenny. Sytuacja pięknego miasta Basków jest więc taka, że obrona wydaje się beznadziejna. Coprawda Hiszpanie dowiedli już niezliczone razy, iż niewiele sobie robią z beznadziejnością i że potrafili walczyć i ginąć tam, gdzie kapitulacja wydawałaby się jedynym racjonalnym wyjściem. Dowiedli też, iż lekce sobie ważą zabytki architektury czy inne dzieła sztuki. Trudno więc przewidzieć, jaki przebieg będzie miała walka o San Sebastian. Najbliższe dni przy niosą określoną na tę kwestję odpowiedź.

NEW.



Grupa powstańców coraz bardziej zbliża się do San Sebastian. Na miasto wycelowane są armaty.

Wzrost i wyzysk chałupnictwa

Od dłuższego już czasu, a szczególnie ostatnio, występuje w Wilnie coraz jaskrawiej charakterystyczne zjawisko: wzrost chałupnictwa. Większość przedsiębiorstw zwłaszcza z branży galanterji i konfekcji, przerzuca produkcję

swych wyrobów i przedmiotów handlu z mniejszych czy większych zakładów przemysłowych na warsztaty chałupnicze. Powód jasny. W zakładzie, kontrolowanym przez inspektora pracy, zatrudnienie nie powinno przekraczać 8 godzin, podczas kiedy chałupnik, niekontrolowany przez nikogo i nie podlegający ochronie, pracuje po 10, 12 i więcej godzin na dobę, a zadawania się minimalną płacą.

W związku z tem panoszy się wyzysk. Nie rzadkie są wypadki, gdy chałupnik np. przy czyszczeniu swetrów czy pulawów lub przy innej pracy, pracuje przez cały dzień za 60 groszy. Podobno trafiają się nawet jeszcze niższe płace.

Czasem dochodzą do tego i inne ciemne strony chałupnictwa. Większość np. cukierków, które kiedyś prawie na każdym rogu ulicy, dziś rzadziej sprzedawali chłopcy i wyrostki, pochodzi z warsztatów chałupniczych, w których otrzymane z firmy słodycze owijano w cynfolię lub papierki i sprzedawano. Nietrudno wyobrazić w jakich warunkach higienicznych odbywało się fabrykowanie tych smakołyków, najchętniej kupowanych przez dzieci.

Narazie, mimo to wszystko, walka z chałupnictwem wciąż jeszcze pozostaje bezowocną z braku odpowiedniej ustawy.

**Technik zębów sztucznych
Ł. MINKIER powrócił**
Wileńska 21 m. 1.

Zakład sad — Kupujesz drzewka owocowe
Wstąp i poradź się z nami
Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych
Wilno. Zawalna 28. — Wł. J. KRYWKO
Tel. 21-48. Porady fachowe bezpłatnie

Plaga wilków na Białorusi Sowieckiej

W sosniewskiej lecznicy Liubańskiego okręgu Białoruskiej Republiki Sowieckiej leży 8 letni chłopczyk, Alosza Cerinowicz. Chłopiec ten był bohaterem niezwyklej przygody: porwał go wilk, niosł przez dwa kilometry, przez pola i bagna, aż wreszcie, prześladowany przez gromadę ludzi, musiał rzucić swą ofiarę i ratować się ucieczką.

A stało się to tak: dwaj chłopcy — Waniusza i Alosza — bawili się na ulicy wsi Koźmi ezi. Raptem zjawił się jakiś wielki szary pies. Waniusza uciekł. Pies zaś chwycił Aloszę za bok i ponosił. Wtedy Alosza zrozumiał, że to nie pies, lecz wilk i zaczął wołać — „ratunku”. Ludzie i psy zaczęli ścigać wilka i jego ofiarę. Alosza chwycił wilka za przednie nogi, wilk potknął się, chłopiec uderzył głową o ziemię, wilk ugryzł go w drugi bok. Dzielnego chłopca znówu chwycił go za nogi. Wilk ugryzł go w rękę, w brzuch i wyrwał kawałek mięsa. Nadbiegli ludzie, wilk uciekł, chłopca przewieziono do szpitala.

Znany na Białorusi Radzieckiej myśliwy p. Możejko udzielił korespondentowi dziennika „Socjalistycznoje Ziemledielije” następujących wyjaśnień w związku z wyżej przytoczonym wypadkiem:

„W ciągu ostatniego miesiąca wilki dokonały we wsi Kuzmichi siedmiu napadów na dzieci w wieku od 5 do 12 lat. Troje dzieci zmarło. Pewnego dnia wilk uniósł dziewczynkę po której śladu nie pozostało.

Był i taki wypadek: dwaj chłopcy, mieszkający wsi Kuzmichi, strzegli stado owiec w okolicy. Raptem zjawiły się wilki, wilki napadły nie na owce, lecz na chłopców. Chłopcy potrafili jeszcze wleźć w drzewo i tam przetrwali obłędnie, zanim zbiegli się ludzie.

Wilki gromadzące się w okolicy, to najwzrostsze szare wilki białoruskie, widocznie przypadkowo pokoszowały mięsa ludzkiego, może trupa w lesie, i to im tak przypadło do gustu, że stały się ludożercami. Wilki — ludożercy po raz pierwszy zjawiły się w roku ub. w okęgach Żytkowickim i Starobłińskim. W ciągu roku zagryzły na Polesiu 20 dzieci i jedną dorosłą kobietę. Ale władze miejscowe nie wyciągnęły stąd żadnych wniosków i walki z wilkami nie prowadziły się. Szczególnie wilki panoszą się na obszarze osuszonego bagna Marijńskiego. Ostatnio prawie codziennie mają miejsce tam napady wilków na dzieci. Wilki gromadzą się, kolo przylutku dla dzieci imienia 10 lecia Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej”.

Niema więzów krwi' gdy chodzi o schedę

Rewolwer i kół rozstrzygały sprawy majątkowe

1 bm. Józef Jankowski, mieszkaniec wsi Czyżany, gm. olkienickiej, na tle trwających od kilku lat nieporozumień rodzinnych i z zemsty za wyeksmitowanie go z domu pobił swego ojca Jana Jankowskiego, lat 77, który w dn. 8 bm. wskutek otrzymanych obrażeń ciężko zmarł. Pobitym Janem Jankowskim zaopiekował się sąsiad Maciej Duduś i umierający starzec przez wdzięczność w dniu 9 bm. sporządził testament, mocą którego Duduś stawał się spadkobiercą jego ziemi i części budynków, ponadto

wystawił mu weksle na zł. 3000.

W dniu 9 bm. została dokonana sekcja zwłok Jana Jankowskiego i sędzia śledczy wydał Duduciowi pozwolenie na pogrzebanie zmarłego.

W tymże dniu, t. j. 9 bm. około g. 24, Maciej Duduś udał się z Sylwestrem Dziengielewiczem do składzika po deski na trumnę i gdy obaj tam weszli, wtargnęli bracia Jankowscy z rewolwerami wymierzonymi do strzału. Maciej Jankowski strzelił do Duducia i zranił go

ciężko w plecy, Józef Jankowski nie wystrzelił, gdyż zaciął mu się rewolwer. Po dokonaniu tego czynu Jankowscy zbiegli, lecz po pewnym czasie Macieja Jankowskiego zatrzymano. Józef Jankowski ukrywa się w dalszym ciągu. Poszukiwania za nim zarządzone.

Pozatem zatrzymano za podżeganie do zabójstwa i pomoc Julję Jankowską, matkę podejrzanym, Antoninę Matonisową — ich siostrę, oraz Jana Matonisa, szwagra.

NASZ LUD

Panna Janina, czyli „pani do polskiego” we szła lekko do klasy, położyła dziennik na katedrze i:

Kochane dzieci, Grabowski nie dłużej w nosie, dzisiaj będziemy mówili o polskim ludzie. Czy wiecie moi chłopcy, co to jest polski lud? Pazurski, znówu nie uważasz, powtórz, o czym mamy dziś mówić? Nie słyszałeś? A więc sobie postój w ławce, ale prosto, o tak. A ty, Miazio, nie śmieję się z Pazurskiego, bo i ciebie to samo może spotkać. Polski lud, moje dzieci, zamieszkuje Polskę. Miazio, w tem niema nic śmiesznego, uprzedzam cię po raz ostatni przed zapisaniem do dziennika, Grabowski, nie uważasz, proszę cię, pokaż mi na mapie... ale gdzie jest mapa, Kto dzisiaj jest dyżurny? Proszę przynieść mapę, a tymczasem niech mi powie... powiedzmy Gałuszka, co wie o imie słowie, czasu zaprzeszłego. Tak, tak, o imiesłowie czasu zaprzeszłego. Mówisz, że dzisiaj nie lekcja gramatyki? Gramatykę, mój drogi trzeba pamiętać o każdej porze dnia i nocy. Usiądź, i nie dziw się potem, jeżeli będziesz miał dwójkę na półroczu. Aha, już jest mapa, Grabowski, czemu stoisz, możesz siadać. A Pazurski niech jeszcze postoi, Pawliszczak, proszę mi pokazać na mapie Polskę. Co, nie możesz znaleźć? Może ci pomoże Blińska? Nieobecny? No, to Godebski, i ty nie możesz znaleźć? No, kto potrafi pokazać Polskę? Walisz? Co? prosił, czy może na wyjść? Poczekaj trochę. Wstyd, że nikt z was nie może znaleźć Polski. Otóż Polska, mój drody jest tu... nie, przepraszam, czemuście przynieśli mapę Ameryki? Proszę natychmiast przynieść mapę Polski. Walisz, czemu się kręcisz? dobrze, możesz wyjść, ale wracaj natychmiast. Pazurski, siadaj, na przyszłość uważaj. Ojej, kto to skrzypi piórem? Ciszka. Przecież to lekcja, a nie cyrk. Nie śmiać się. Niech mi teraz kto powie, czy był na wsi. Pawliszczak? Gdzie byłeś na wsi, gdzie, powtórz. W Pchłaczku? Gdzie to jest? W Czechach? Nie, mnie chodzi o polską wieś. Nikt nie był? Wstyd. Luto stański, nie kręć się, Kostro powtórz, o czym mówimy. Nie wiesz. Marsz, do kąta, jutro niech przyjdą rodzice. Polsk lud moje dzieci, to są nasi rodacy, nasza krew i kość, mieszkająca na wsi. Walisz, już wróciłeś, to siadaj i nie rozmawiaj z Cybką. Konewka, wyjdź za drzwi, jesteś zapisany do dziennika. Powinniśmy kochać nasz lud, który dla nas uprawia rolę i hoduje jarzyny. Kaszyki, co robisz pod ławką? Od daj mi natychmiast tę książkę. Tak, tak przy nieś tutaj. „Tajemnica wydrążonej huśtawki”. Ładnie, ładnie, dyrektor będzie o tem wiedział. Krzowski, jakie znasz jarzyny, które hoduje polski lud? Czyż bez też jarzyna? Buraki, dobre, kartofle, tak. Siadaj Krzowski, widzę, że uważasz. Luto stański, widzę doskonale, że jesteś zapisany do dziennika. Pawliszczak nie burcz pod nosem. Grabowski ciszej. Godebski do kąta. Walisz nie kręć się. Polski lud moje dzieci...

DZWONEK

Na następną lekcję przeczytajcie sobie wierszyk „Krasnoludek i pszczołka”. Streście też to, co wam dzisiaj opowiedziałam o polskim ludzie.

D. T. F.

Prof. Nitsch a Wyrwicz-Wichrowski Niesłychane skutki nowej ortografji

Na innem miejscu znajdują Czytelnicy anonas administracji teatru „Lutnia”, w którym moż na wytytać, że w nowej rewji wystąpi Karol Wyrwicz - Wichrowski „jako konferensier, balet i rewelersy!!!”

Do dziś wspominamy z wdzięcznością talent tego aktora i jego doskonałe role (choćby nie zapomniany Osborne w „Kresie Wędrowki”). Żałowaliśmy też serdecznie, gdy porzucił desk sceny dramatycznej dla płochoy wdzięku muzy podkaszanej. Ale trudno, stało się.

Jednak życie nie szczędzi nam coraz nowych niespodzianek! Tytuł rewji w Lutni brzmi „Wędług nowej ortografji”, a biedny Wyrwicz wystąpi tam w roli co najmniej tuzina osób jednocześnie. Tak przynajmniej mówi komunikat.

Wiedzieliśmy, że prof. Nitsch, twórca nowej ortografji to osoba ambitna i wpływowa, nie sądziliśmy jednak że te wpływy sięgają aż tak daleko. Stoimy oto wobec faktu parcelacji osoby popularnego aktora! Padnie on najwidoczniej ofiarą nowej pisowni, jak wiadomo — rozłącznej. Miła całość Wyrwicza-Wichrowskiego rozpadnie się na licho wie ile kawałków, które będą gadały, śpiewały i skakały po scenie...

„Lutni, która tym „ortograficzkiem” poriadkom” traci jeden ze swych filarów — tą drogą składamy kondolencje.

Jim.

Rzemieszk omajacie sportowców

Siankiewa Walasiewiczówna osaczona została onegdaj w Warszawie przez zawodowego dolińszarza, który na ul. Marszałkowskiej Nr. 3/5/7 usiłował wyłapać jej z palta portmonetkę z pieniędzmi. P. W. pochwyciła złodzieja i wzięła alarm. Ujęto „dolińszarza”, którym okazał się 22-letni Chaim Miodownik, miedziarnarodowy złodziej, karany już przez sąd w Wiedniu. Odstawiono go do aresztu.

„Front ludowy“ we Francji zachwiany

Taktyka komunistów nie odpowiada socjalistom i radykałom

(PARYŻ (Pat) — Poważne rozbieżności, jakie ujawniły się w ostatnich dniach w łonie Frontu Ludowego, a przede wszystkim konflikt między rządem a partią komunistyczną a częścią również generalną konfederacją pracy, został do pewnego stopnia złagodzony, jak na to wskazują wyniki obrad władz naczelnych generalnej konfederacji pracy, partii socjalistycznej, a przede wszystkim delegacji stronnictw lewicowych.

Stanowisko generalnej konfederacji pracy, jak wskazują w kołach politycznych, było m. in. wynikiem obawy przed akcją strajkową partii komunistycznej, starającej się stale odbierać kierownictwo ruchów masowych generalnej konfederacji pracy. Wskazuje na to wyraźnie ustęp komunikatu, w którym generalna konfederacja pracy stwierdza, iż „jest jedynie upoważniona do decydowania o akcji strajkowej“.

Główna jednak batalia polityczna rozegrała się na posiedzeniu delegacji stronnictw lewicowych, gdzie ujawnił się wyraźnie zdecydowanie wspólny front radykałów i socjalistów przeciw komunistom, których taktyka coraz wyraźniej ciąży umiarkowanym stronnictwom frontu ludowego.

Komisja administracyjna partii SFIO w odpowiedzi na list, wysłany przez dep. Thoreza ogłosiła komunikat, iż „aprobuje całkowicie i jednomyślnie“ stanowisko rządu wobec Hiszpanji. Komisja zgodziła się poza tym uczynić zadość inicjatywie komunistów wysłaną do wspólnej delegacji do premiera Bluma, celem „przedyskutowania tylko sprawy neutralności“.

Polityczna rozgrywka rządu z komunistami zakończyła się więc zwycięstwem rządu, wykażając jednakże w sposób dobitny trudność współpracy stronnictw umiarkowanych z komunistami w łonie t. zw. Frontu Ludowego.

W Z. S. R. R. produkują tandetę

MOSKWA (Pat) — Z Leningradu donoszą: Największa fabryka trykotaży w Związku Sowieckim „Krasnoje Znamia“ dostarcza wyroby które w znacznej części posiadają przeróżne braki. Z 4,6 tys. par pończoch damskich 1 gatunku wybrakowano 2.900 par. Z 6.320 tys. par skarpetek męskich wybrakowano 2.100 tys. par. Najgorzej przedstawia się produkcja pończoch dziecięcych, ostatnio zwrócono fabryce 28.000 par pończoch dziecięcych jako bezwartościowych.

Podobnie przedstawia się sprawa z innymi artykułami powszechnego użytku. Należy zaznaczyć, że prasa sowiecka od pewnego czasu prowadzi bardzo ostrą kampanię przeciwko niedolom i niedbałej produkcji artykułów pierwszej

potrzeby.

MOSKWA (Pat) — Rada komisarzy ludowych pod przewodnictwem Mołotowa zatwierdziła plan gospodarczy na kwartał 4-ty. Według dziennika „Za Industralizaciju“ głównym warunkiem wykonania tego planu jest odpowiednie zorganizowanie ruchu stachanowskiego. Dziennik podkreśla konieczność wykonania planu nie tylko pod względem ilości, lecz i jakości. Plan będzie uważany za wykonany wówczas, kiedy oba te kierunki będą uwzględnione. Poza tem wykonanie planu będzie określone według gotowych artykułów rynkowych, a nie według jak to dotychczas było ilości materiałów, nie mających popytu na rynku.

Premier Jugosławii w Bukareszcie

BUKARESZT (Pat) — Premier i minister spraw zagranicznych Jugosławii Stojadinowicz, premier Tatarescu i minister spraw zagranicznych Rumunii Antonescu dzisiaj rano specjalnym pociągiem udali się do Sinaia, gdzie zostali zatrzymani na śniadaniu w pałacu królewskim.

Król Karol odbył dłuższą rozmowę ze Stojadinowiczem.

Po śniadaniu Stojadinowicz w towarzystwie Tatarescu i Antonescu zwiędził w Moreni szczyty naftowe. Wieczorem Stojadinowicz powrócił do Bukaresztu, gdzie był podejmowany obiadem przez Tatarescu.

Jugosłowiański minister spraw zagranicznych kontynuował dzisiaj rozmowy z premierem Tatarescu i min. Antonescu. Omówiono wszystkie zagadnienia polityki międzynarodowej, interesujące oba kraje, Małą Ententę i Ententę bałkańską. Były również rozpatrywane zagadnienia ekonomiczne, bezpośrednio dotyczące Rumunii i Jugosławii.

Prymas Hlond wyjechał do Belgji

POZNAŃ (Pat) — J. E. ks. kardynał prymas Hlond wyjechał w dniu dzisiejszym do Belgji, dokąd udaje się dla wzięcia udziału w uroczystościach katolickich, urządzanych z okazji jubileuszu tamtejszych katolickich organizacji belgijskich.

HISZPANJA

Naprzężona i pełna grozy światowa sytuacja polityczna z jednej strony, oraz przeżywane przez szereg krajów dość ostre kryzysy wewnętrzne - politycznej — z drugiej strony — spowodowały, iż rozgrywane się ostatnio na półwyspie Pirenejskim krwawe wypadki przez podnieconą opinię publiczną świata zostały rozdmuchane, wyolbrzymione do rozmiarów niebywałego zdarzenia.

Czy mogą one zaciążyć na ukształtowanie się ogólnoswiatowych politycznych stosunków międzypaństwowych i wewnątrzpaństwowych?

Aczkolwiek do podpalenia beczki z prochem czasami może wystarczyć najmniejsza iskierka — to jednak śmiemy twierdzić, że w danym wypadku takie niebezpieczeństwo nie grozi i że tragiczna iskierka hiszpańska jest bardzo często świadomie wykorzystywana zarówno przez poszczególne państwa jak i poszczególne obozy polityczne dla swych własnych interesów egoistycznych. Przyczem, ci, którzy najczęściej szafują szumem hasłami bądź to obrony kultury i cywilizacji przed barbarzyństwem bolszewickim, bądź to obrony wolności i demokracji przed barbarzyństwem faszystowskim w sposób wstrętny, obrzydliwy i demagogiczny przekręcają fakty, fałszują wydarzenia i t. p., ażeby tylko za wszelką cenę wywołać pożądany efekt i przemycić swe interesy polityczne. U takich ludzi, do zakwalifikowania wypadku z teatru krwawej wojny hiszpańskiej, jako barbarzyński, służy jedynie to, **przez kogo** ten wypadek został spowodowany. Jeżeli np. milicja frontu ludowego podpali kościół, zamorduje kilkudziesięciu księży, paręset kobiet, czy dzieci, lub też zniszczy, jakie osiedle — to zdaniem sympatyków wojsk powstańczych będzie barbarzyństwem bolszewickim, zdaniem zaś sympatyków rządów madryckich — obroną wolności, demokracji, niszczeniem band faszystowskich. I odwrotnie, jeżeli wojska powstańcze zamordują robotników, kobiety, czy dzieci, zbombardują i zniszczą to lub inne miasteczko — to oczywiście pierwsi zakwalifikują to jako niebywałe sukcesy narod.-patriotyczne, obronę kościoła, cywilizacji i kultury przed bolszewizmem, drudzy zaś, jako barbarzyństwo faszystowskie.

Nikommu z nich nie przyjdzie do głowy myśl, że niszczenie dorobku pokoleń, mordowanie ludzi innych przekonań i t. p. bez względu na to przez kogo jest dokonywane, jest barbarzyństwem bez żadnych przymiotników, godnem potępienia ze strony każdego myślącego człowieka. I ten fakt, że naród

o tak starej kulturze jak Hiszpanja, dla rozwiązania zagadnień społeczno - ekonomicznych i ustrojowo - politycznych, ucieka się do metod krwawej wojny domowej, w której używa najbardziej nowoczesnych zdobyczy techniki wojennej, wynalezionych przez intelekt wysoce cywilizowanego człowieka — świadczy jedynie o tem, na jak niskim stopniu rozwojowym znajduje się ludzkość, jak jest zakłamaną i wstrętną cała na szą pozornie wspaniała kultura.

Jest to konstataowanie jeszcze jednego tragicznego i upokarzającego człowieka faktu na tle ostatnich wypadków hiszpańskich. Czyż jednak ostatnich?

Wystarczy zajrzeć do podręcznika historii, ażeby w to wątpić. Polityczne dzieje tego niegdyś potężnego państwa — świadczą, że analogiczne wypadki nie są nowością dla Hiszpanji. Różnego rodzaju wojny wewnętrzne, rewolucje kilkoletnie, zamieszki i t. p. w Hiszpanji powtarzały się co pewien odstęp czasu i przybierały bardzo krwawe i barbarzyńskie formy. Tak samo niszczone dorobek pokoleń, tak samo palono kościoły, rujnowano dzieła sztuki i kultury i t. d.

Po wojnie, kiedy świat cały wkroczył w okres głębokiego kryzysu, obejmującego wszystkie dziedziny życia — Hiszpanja aczkolwiek zachowała neutralność, nie uniknęła większych wstrząsów wewnętrznych.

Porażka wojenna w walce z **Abd-el-Krimem** spowodowała dość duże rozruchy wewnątrz kraju. W 1921 r. został zabity premier **Dato**. Zaczęły szerzyć się rozruchy rewolucyjne, które generałowi **Martines-Anido**, z wielkim trudem udało się stłumić i opanować. To jednak by

najmniej nie ustabilizowało na dłuższą metę wrzenia wewnętrznego. W r. 1923 występuje na widownię polityczna wojna skowy gubernator Katalonji **Primo-de-Rivera**. Wprowadza on dyktaturę wojskową, stara się stworzyć państwo autorytarywne - totalne, organizuje „**patriotyczną ligę**“, która stawia sobie za zadanie przekształcenie Hiszpanji na nową modłę. Kilkoletnie jednak rządy **Primo-de-Rivera** kończą się kompletnym fiaskiem. I ci wszyscy, którzy go uważali za zbawcę ojczyzny, za wielkiego męża stanu, a nawet wodza narodu — z chwilą upadku jego rządów, wydają o nim sąd ujemny.

Upadek rządów dyktatorskich **Primo-de-Rivera**, pociąga za sobą, jak wiadomo również niezwłoczny upadek ustroju monarchistycznego w Hiszpanji. W kwietniu 1931 r. wybucha rewolucja hiszpańska. Tymczasem, ku największemu przyjemnemu zdziwieniu wszystkich — **rewolucja bezkrwawa**, „piękna rewolucja hiszpańska“, jak ją zaczęli określać politycy i dziennikarze.

Zapoczątkowane jednak dzieje republiki hiszpańskiej były mniej piękne. Od razu bowiem ujawniły się wszystkie **stłumione a nie rozstrzygnięte** przez dyktatorskie rządy **Primo-de-Rivera**, zagadnienia społeczne, ekonomiczne, kulturalne i polityczne. Różne obozy polityczne przedstawiały różne programy i sposoby rozstrzygnięcia tych zagadnień. Walka, co prawda nie krwawa, przybiera coraz ostrzejsze formy. Niezadowolenie z rządów lewicowo - demokratycznych rośnie. Wybory do kortezów w 1933 r., oddają rządy w ręce prawicy. Rząd **Lerroux** lawiruje to w jedną, to w drugą stronę. Na widowni politycznej zaczyna coraz bardziej hałasować młody

Gil Robles, który pragnie w Hiszpanji odegrać rolę Mussoliniego, bądź Hitlera. Jego stronnictwo katolickie rośnie jak na drożdżach. Coraz bardziej ciągnie on za sobą i liberalnego **Lerroux**. Prawicowy kurs w październiku 1934 r. wywołuje powstanie robotnicze, które udało się rządowi stłumić, szczególnie w Asturji — tylko przy pomocy legii cudzoziemskiej. Krwawe stłumienie powstania nie było jednak rozstrzygnięciem tych zagadnień, zaostrzyło tylko stosunki wewnętrzne, wzburzyło najszerze masy ludowe i skonsolidowało lewicę. Oprócz środków administracyjnych rząd **Lerroux** — **Gil Robles** nie przedsięwziął nic a nic dla przeprowadzenia głębszych reform. Co więcej, zamieszały się w różne afery i ostatecznie skompromitowały się w oczach najszerzych mas.

Rezultatem ich polityki — było zwycięstwo w lutym 1936 r. lewicy w wyborach, która szła do nich jako t. zw. front ludowy utworzony przez mieszczkańskich republikanów i socjalistów, do którego na rozkaz z Moskwy przystąpiła również nieliczna — stalinowska partia komunistyczna, z osławioną dziś p. **Passionaria** na czele.

Powstałe w wyniku zwycięstwa lewicy rządy prezydenta **Azany** — przedewszystkiem dążyły do restytuowania zdobytych mas ludowych, które były zawieszone przez rządy **Lerroux** — **Gil Robles**, po stłumieniu rewolty z 1934 r. Z więzień wyszło przeszło 30.000 więźniów politycznych, rozgoryczonych i rozdrażnionych. W kraju rozpoczęły się coraz częstsze akty teroru i gwałtu, jak o akty zemsty za dawne krzywdy. To już nie była „piękna rewolucja hiszpańska“. Odwrotnie, zamieniła się na olbrzymią burzę. Wszystkim było wiadomo, że zwyciężona prawica bynajmniej nie chciała zgodzić się na rolę opozycji w parlamencie. Niebawem znalazła ona oparcie w reformowanym i „czyszczonym“ przez rządy lewicowe korpusie oficerskim.

18 lipca wybuchło powstanie wojskowe, na czele którego stanęli „pokrzywdzeni“ przez rząd lewicowy generałowie z gen. **Franco** na czele. Zgóry przygotowane powstanie wojskowe niebawem przekształciło się w wojnę domową, która już trwa drugi miesiąc i przybiera coraz bardziej krwawe i barbarzyńskie formy. W jej ogniu rodzi się nowa Hiszpanja. Jaka? Hiszpanja gen. **Franco**, czy Hiszpanja **Largo Caballero**. W pierwszym wypadku będzie ona prawdopodobnie mało różniła się od Hiszpanji **Primo-de-Rivera**; w drugim natomiast — przedstawiałaby wielką nie wiadomą.

Gezet.



Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające moment zatknięcia w Irunie wśród niebywałego entuzjazmu żółto-czerwonej flagi powstańców hiszpańskich.

KURJER SPORTOWY

Mistrzostwa szkolne wioślarskie

Dzisiaj o godzinie 16 nastąpi start pierwszych łodzi wioślarskich, biorących udział w regatach wioślarskich o mistrzostwo szkół średnich i za wodowych Wilna.

Spora ilość zgłoszonych osad w ilości 14 z 6 szkół wileńskich zapewniło już powodzenie tej ciekawej imprezy. Jutro o 15 dalszy ciąg regat i biegi półfinałowe z tem, że finały rozegrane zostaną w niedzielę o godzinie 11-tej po uroczystym chrzcie szkolnych łodzi wioślarskich.

Mistrzostwa wioślarskie szkół witamy z zadowoleniem, zdajemy bowiem dobrze z tego sprawę, jakie czynniki zdrowotne posiada w sobie racjonalnie uprawiany sport wodny.

Zawody lekkoatletyczne

W niedzielę o godzinie 14.30 na stadionie przy ul. Piłomont odbędą się ciekawe zawody lekkoatletyczne z następującym programem: biegi na 100, 400, 800, 200 i 5000 mtr., rzuty kulą, oszczepem i dyskiem; skoki w dal i wzwyż oraz sztafeta 4:100 mtr.

Zapisy od godz. 16 do 18 przyjmują pp. St. Petkiewicz i L. Wojtkiewicz na stadionie. Zgłaszać się mogą stowarzyszeni i niestowarzyszeni.

Zawody mają charakter propagandowy i będą służyły trenerowi Petkiewiczowi dla orientacji w materiale zawodniczym okręgu wileńskiego.

Odczyt o olimpiadzie

W sali Okręgowego Ośrodka WF. przy ul. Ludwisarskiej Nr. 4, staraniem Wileńskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego, dnia 12 września 1936 roku, o godzinie 18 odbędzie się odczyt trenera Polskiego Związku Lekkoatletycznego p. Stanisława Petkiewicza na temat:

„IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W BERLINIE“.

Po odczycie nastąpi towarzyska herbatka sportowa z tańcami. W czasie herbatki przygrywać będzie orkiestra salonowa Poczтового Przy sposobieniu Wojskowego.

Wstęp 50 gr. na miejsca siedzące, 20 gr. na stojące.

Wiadomości radiowe

NOWY SEZON — NOWI ABONENCI.

Wzrost liczby słuchaczy Polskiego Radja.

Ogólna ilość abonentów radja w Polsce na dzień 1 września roku bieżącego wynosiła 536,576, czyli o 4,496 więcej niż 1 sierpnia, a o 132,977 więcej niż 1 września 1935 roku.

Po przejściu okresu letniego, w czasie którego ilość abonentów radiowych nie wzrosła wchodzą obecnie w nowy sezon jesienno-zimowy, a z nim w okres nowego wzrostu liczby abonentów radja. Według opinii znawców koniunktury na rynku radiowym spodziewać się należy w tym roku silnego wzrostu abonentów radja, którzy osiągnęli swe maksimum mniej więcej w końcu stycznia — lutego przyszłego roku.

Do tego nowego sezonu zarówno Polskie Radjo jak i przemysł przygotowuje się bardzo starannie. Radjo opracowało już w głównych rysach swój program, ozdabiając go szeregiem pierwszorzędných atrakcyj. Przemysł wypuścił ze swych fabryk szereg doskonałych odbiorników, które można obejrzeć na Wystawie Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego. Te czynniki, oraz wzrastająca w najszerszych warstwach ludności chęć słuchania radja wróżą dobre horoskopy dla swego sezonu radiowego.

„OD POMNIKA DO POMNIKA“

Skecz Wiecha w radjo.

Z okazji dni Warszawy radjostacja stołeczna nada jedną z kapitalnych scenek rodzajowych, napisaną przez najpopularniejszego humorystę warszawskiej ulicy, Wiecha. Skecz „Od pomnika do pomnika“ jest pełną dowcipu rozmową dorozkazy, który obwozi gościa po Warszawie. Audycja nadana będzie w piątek dnia 11 września około godziny 20.

Samogon — w Wileńszczyźnie Nielegalne plantacje tytoniowe w wojew. nowogródzkim

W ubiegłym tygodniu policja wykryła w powiecie dziśnieńskim 11 dobrze zakamupowanych potajemnych gorzelni z zacierem, a w niektórych wypadkach z gotowym samogonem. Aparatura została skonfiskowana i wraz z doświadczeniami karnymi przesłana do Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów Państw. w Wilejce.

Władze kontroli skarbowej wspólnie z funkcjonariuszami Policji Państwowej wykryły na terenie gminy bohiński pow. brasławskiego trzy potajemne kompletnie urządzone gorzelnie w chwili wyrabiania samogonu.

Aparaty i samogon zostały zakwestjonowane, winną zaś została pociągnięta do odpowiedzialności karno-skarbowej.

W dniu 7 bm. ujęto na gorącym uczynku potajemnego gorzelnictwa Michała Szawrowskiego, m-ca wsi Kulowszczyzna. Aparat, wywar i samogon zakwestjonowano.

Dane statystyczne z ostatniej obławy, prze-

Skład Polski na mecz z Niemcami

Skład reprezentacji piłkarskiej Polski na mecz z Niemcami został ustalony w sposób następujący:

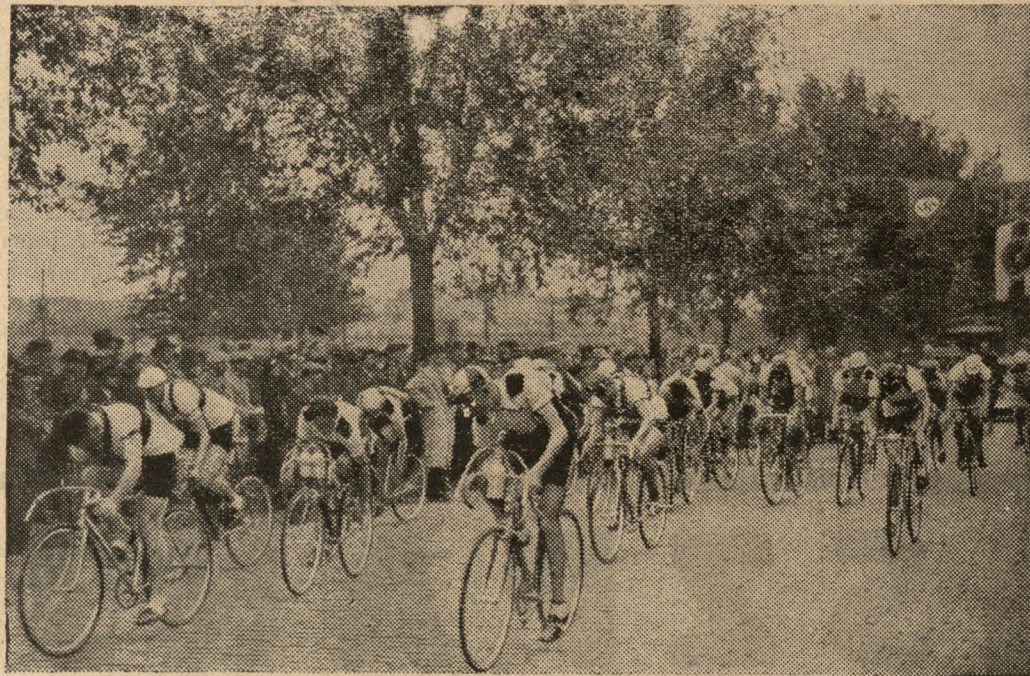
Bramka — Albański (rezerwa Tatuś); obrońcy — Szczepaniak, Martyna (rez. Jeżewski, Dońce); pomoc — Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko (rez. Góra), atak — Piec, Matjas, Szerfke, God, Wodarz (rez. Smoczek).

W składzie tym mogą jeszcze zajść zmiany.

Mianowicie istnieje możliwość zmiany linii obrony, ponieważ dopiero w piątek badanie lekarskie wykaże, czy Martyna ze względu na ostatnie kontuzje będzie mógł wziąć udział w zawodach. Ostateczne ustalenie składu nastąpi zatem do piero w sobotę.

Początek meczu wyznaczono na godz. 15.30. Zawody główne poprzedzi przedmecz o godz. 14.

Wyścigi kolarskie Polska — Niemcy



Fragment z międzynarodowych wyścigów kolarskich Polska — Niemcy. Kolarze niemieccy startują z Berlina.

POZNAN (Pat). We czwartek rozegrany został trzeci etap biegu kolarskiego Berlin — Warszawa. Trasa biegu prowadziła z Pili przez granicę polską do Poznania. Z granicy kierownik drużyny niemieckiej Schirmer wysłał depesze powitalne do Pana Prezydenta R. P. i ambasadora Niemiec w Warszawie.

Polacy etap ten przegrali jak i dwa poprzed-

nie. Pierwszy z Polaków, Zieliński, przybył do mety jako siódmy, za nim Olecki.

Czas Niemców na trzecim etapie wynosił — 10 godzin, 59 minut, 41,6 sek. Polacy: 11 godz. 14 min. 52,4 sek. Różnica dla Niemców 15 min., 10,8 sek.

Obecnie po trzech etapach prowadzą Niemcy różnicą 1 godz. 19 min. 17,6 sek.

Aresztowania wśród członków „Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela“ w Warszawie

Jak donoszą pisma władze bezpieczeństwa dokonały szeregu rewizji i aresztowań wśród członków stowarzyszenia p. n. „Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela“ w Warszawie.

W wyniku rewizji skonfiskowano i przewieziono do urzędu śledczego obfite materiały i

korrespondencję. Z polecenia prokuratora aresztowano i osadzono w więzieniu śledczym członków „Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela“: Aleksandra Watt-Chwata, Izaaka Dutschera i Arona Wahla, dziennikarzy i literatów.

Dalsze dochodzenie trwa.

Wyrok w sprawie poranienia St. Miłaszewskiego

W Sądzie Grodzkim w Warszawie toczył się proces o spowodowanie katastrofy samochodowej, której ofiarą padł pisarz Stanisław Miłaszewski. Na ławie oskarżonych zasiada sprawca wypadku, szofer „Pocisku“ Stefan Sawicki.

Według aktu oskarżenia przebieg katastrofy był następujący: W dniu 19 stycznia rb. Krakowskim Przemieściem koło pomnika Kopernika przechodził przez jezdnię Stanisław Miłaszewski. W chwili, kiedy znajdował się na środku jezdni nadjechał samochód i uderzył błotnikiem pisarza. Miłaszewski doznał powikłanego złamania podudzia, ogólnych kontuzji i silnego wstrząsu i musiał poddać się dwukrotnej operacji. Przez wiele miesięcy był na kuracji. Dzisiaj jeszcze nie powrócił do zdrowia. Odniesione obrażenia są trwałe.

Oskarżony nie przyznał się do winy i oświad-

czył, że jechał z mniejszą od normalnej szybkością, musiał bowiem zwolnić przed przystankiem tramwajowym.

Zeznania świadków wypadają niekorzystnie dla szofera. Oprócz świadków Sąd powołał biegłych lekarzy oraz eksperta ruchu kołowego.

Sąd skazał szofera Sawickiego na 3 miesiące aresztu. Powództwo zostało przyznane w wysokości 7,50 zł.

„Sztuba“ Leczyckiego w Pradze czeskiej

W teatrze „Akropolis“ w Pradze Czeskiej zostanie wystawiona, jako czwarta sztuka w rozpoczynającym się sezonie, komedjodramat Kazimierza Leczyckiego p. t. „Sztuba“ w tłumaczeniu Franciszka Krala.

Teatr „Akropolis“ jest jednym z najnowszych teatrów praskich.

Akcja zbiórki na rzecz Żydów polskich w Ameryce

W czasie żydowskich świąt Nowego Roku i Świąta pojednania przeprowadzona będzie w Stanach Zjednoczonych A.P. akcja pomocy materialnej dla Żydów w Polsce. Na czele tej akcji stanęła Federacja Żydów Polskich w Ameryce, która od kilku tygodni prowadzi kampanję w tej sprawie.

Do akcji zbiorczej na rzecz Żydów polskich przystąpił również założony niedawno Związek Żydów z Polski w Kanadzie. (m.)

KTO WYGRAŁ?

— 20,000 zł. — 658392.
10,000 zł. — 5814, 90327, 154752.
5,000 zł. — 94180, 129858, 168005.
2,000 zł. — 10064, 36656, 54065, 56581, 52080
59118, 63498, 63224, 73021, 80623, 88868, 94049,
95431, 110705, 140204, 154828, 160188, 165955,
187929, 182464, 186058.

Fala strajkowa we Francji

PARYŻ (Pat). Sytuacja strajkowa na terenie kraju nie wykazuje większych zmian. W przemyśle tekstylnym w okręgu przemysłowym Lille liczbą strajkujących robotników wynosi w obecnej chwili 40000. W godzinach popołudniowych dała się zauważyć pewna agitacja wśród robotników przemysłu metalurgicznego tegoż okręgu. Robotnicy ci domagają się zwiększenia uposażeń ze względu na wzrost kosztów utrzymania.

Dzisiaj w godzinach rannych strajk ogarnął fabryki przemysłu metalurgicznego w okręgu Douai. Strajkujący okupowali wszystkie fabryki. W Marsylii strajk trwa nadal, obejmując 20 tysięcy robotników. Przemysłowcy marsylijscy złożyli oświadczenie, że dopóki fabryki będą okupowane, uchylają się od wszelkiej dyskusji na temat przedstawionych im postulatów.

Sytuacja strajkowa była w dniu wczorajszym przedmiotem dłuższej dyskusji między premierem Blumem a ministrem spraw wewnętrznych. Czynniki rządowe w dalszym ciągu nie zamierzają używać siły celem zmuszenia robotników do opuszczenia okupowanych terenów i jak za pierwszym razem zamierzają rozwiązać poszczególne konflikty między robotnikami i pracodawcami na drodze polubownej czy też arbitrażu.

Polska na wystawie światowej w Paryżu

WARSZAWA (Pat) — W dniu 8 bm. odbyło się pod przewodnictwem min. Wacława Jędrzejewicza posiedzenie komitetu organizacyjnego działu polskiego na Międzynarodowej Wystawie w Paryżu 1937 roku. Na posiedzeniu tem za twierdzone przedstawiony przez Komisarza Generalnego prof. Lecha Niemojewskiego projekt pawilonu polskiego, opracowany pod kierunkiem architektów Stanisława Brukalskiego i prof. Bohdana Pniewskiego.

Korzystając z przyjazdu Komisarza Generalnego wystawy paryskiej, p. Edmund Labbe, który towarzyszy p. ministrowi przemysłu i handlu Bastid w jego podróży do Warszawy prof. Niemojewski postara się zapoznać go z całością kształtem planów polskiego Komitetu tak, aby już w końcu bm. móc rozpocząć w Paryżu realizację swych zamierzeń.

Wzdłuż i wszerz Polski

Wynik wyborów do gminy żydowskiej w Warszawie.

W międzywielnych wyborach do gminy żydowskiej w Warszawie największą liczbę mandatów (na 50) zdobyli „Bundowcy“, którzy po ostatecznym obliczeniu otrzymują 15 mandatów. Z kolei 11 mandatów przypada dla „Agudy“, 10 dla sjonistów, 4 zdobyli „Mizrachiści“, 2 Poale-sjonistów, 1 Poale-sjon lewica, 3 bezpartyjni, 1 „rewizjonści“, 1 „ludowcy“, oraz kilka mandatów przypadnie dla „dzikich“.

50.000 pasażerów przewiozła już kolejka linowa.

W ciągu 5 miesięcy kolejka linowa na Kasproy Wierch przewiozła już ponad 50,000 osób. W lipcu br. według zestawień dochód wynosił 50,000, a dochód dzienny w dni słoneczne przekraczał 4,000 zł.

Plaga gasienic w pow. Kępno.

W ostatnim czasie nawiedziła okolice Kępna niebywała plaga gasienic, powodując w powiecie poważne straty w sadach i ogrodach. W Baranowie wszystkie ogrody zostały оголоcone z liśw. Gąsienice wyrządzają również wielkie szkody na polach, obgryzając liście buraków i kapusty. Spotkać je można poza tem całymi masami na płotach, drogach i murach domostw.

Parylewiczowa w więzieniu.

Badania, przeprowadzone w sprawie Parylewiczowej, stwierdziły, że pobierała ona za swoje interwencje honorarium, niekiedy dosyć wysokie. Co z temi pieniędzmi zrobiła — nie wiadomo. Mówi czasami, że je zgubiła.

Parylewiczowa, która przebywała w więzieniu w Krakowie nie otrzymuje gazet, korzysta tylko z biblioteki więziennej i zaczytuje się w książkach religijnych. Spędza wiele czasu na modlitwach.

Żebrek eleganckim kuracjuszem w Truskawcu.

Jeden ze stałych mieszkańców Śródborowa poznał podczas pobytu w bież. sezonie w Truskawcu, w pewnym elegancko ubranym kuracjuszu, jednego z najbardziej natrętnych żebaków, operujących w Otwocku i Śródborowie, który początkowo próbował wypierać się znajomości, ale później prosił tylko o zachowanie całej sprawy w dyskrekcji.

Dr. Kowarski

POWRÓCIŁ

Jakóba Jasińskiego 6.
Przyjmuje 9—11 i 5—6.

Wieści i obrazki z kraju

Głębokie

— **ZAMIAST POŻEGNANIA KOMENDANTA POWIATOWEGO POLICJI w Głębockim kom. Franciszka Najdowskiego**, który został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Mołodeczna, oficerowie i szeregowi Komendy Policji Państwowej w Głębockim złożyli na Fundusz Obrońcy Narodowej zł. 105. Kwota ta została przekazana do Powiatowego Komitetu Funduszu Obrońcy Narodowej.

Wilejka

— **POBIŁ SIĘ**, 7 bm. około godz. 8 w zaścianku Sabinka, gminy wiazyńskiej w czasie bojkotu na tle podziału gruntu Jan Władko zadał ciężkie uszkodzenie ciała Oldze Władko, a Olga Władko zabiła Janowi Władko kość lewego ramienia. Olę Władko umieszczono w szpitalu w Wilejce, a Jana Władko zatrzymaano.

Brasław

— **REKRUTACJA MŁODZIEŻY DO DRUŻYN ROBOTNICZYCH**. W dniu 18 września rb. odbyła się w Brasławiu rekrutacja młodzieży do ochotniczych drużyn robotniczych, prowadzonych przez Fundusz Pracy. Rekrutowani będą mężczyźni w wieku od lat 16 do 20, pochodzący z powiatu brasławskiego.

— **ZOSTAŁ JUŻ OSTATECZNIE USTALONY TERMIN POŚWIĘCENIA DOMU STRZELCZKIEGO** im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Drużni na dzień 4 października rb.

W związku z tem, w dniu tym odbędzie się również zjazd powiatowy Związku Strzeleckiego i obchód dziesięciolecia istnienia Drużńskiego Oddziału Związku Strzeleckiego, spodziewany jest przyjazd do Drużni wielu gości z poza terenu powiatu brasławskiego. Wobec tego zarząd oddziału Związku Strzeleckiego w Drużni przystąpił już do przygotowań, wzywając do współpracy zarządy stowarzyszeń pokrewnych, które znajdują pomieszczenie w tym domu, oraz przedstawicieli społeczeństwa drużńskiego celem zapewnienia przybyłym na uroczystości pomieszczenia i wyżywienia.

Na uroczystości te przybędą prawdopodobnie przedstawiciele Zarządu i Komendy Głównej Związku Strzeleckiego oraz Okręgu i Podokręgu, jak również przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Należy zaznaczyć, że w nowowbudowanym domu, który będzie nosił nazwę im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, jedna sala została poświęcona specjalnie pamięci Marszałka. Znajduje się w niej: popiersie Marszałka, liczne fotografie Marszałka z czasów młodości i walk legionowych oraz dzieła Marszałka.

Turmont

— **JUŻ SIĘ ROZPOCZĄŁ POWRÓT ROBOTNIKÓW ROLNYCH Z LOTWY**. Jednak powrót dotychczas nie przybrał charakteru masowego, gdyż w ostatnich dniach sierpnia wróciło tylko 351 robotników, a w pierwszym tygodniu września — 65 robotników.

ŻYTO BIENIAKOŃSKIE i inne zboża siewne.

Wszelkie NAWOZY SZTUCZNE poleca

Centrala Spółdzielni

Rolniczo-Handlowych

Wilno, Mickiewicz 19

Rutynowany NAUCZCIEL MUZYKI

udziela lekcji GRY NA FORTEPIANIE

— Ceny przystępne. — ul. Jagiellońska 8 m. 22, godz. 4—6 pp.

SKUTKI NIEURODZAJU

Złe zbiory siana łąkowego i koniczyzny na terenie powiatu dziśnieńskiego stwarzają dla rolników ogromne trudności w utrzymaniu inwentarza żywego w okresie zimowym. Wskutek tego obecnie zaznaczyła się nadmierna podaż żywego inwentarza na miejscowym rynku,

powodując spadek cen na bydło rogate. Spółdzielnie mleczarskie, którym grozi znaczne zmniejszenie dostaw mleka w związku z obecną sytuacją, czynią starań o uzyskanie kredytu na zakup pasz treściwych.

Kapliczka z Matką Boską Ostrobramską na szosie nad granicą łotewską

Podczas ustalania granicy polsko-łotewskiej i oczyszczania pasa granicznego w rejonie Płuszkiet zaszła potrzeba wyrąbania drzew rosnących na samej granicy. Kiedy prace dochodziły do samej drogi prowadzącej na punkt przejściowy do Komisji granicznej zgłosiła się delegacja mieszkańców okolicznych wsi z prośbą o pozostawienie jednej sosny, rosnącej tuż koło słupa granicznego. Delegaci prośbę swą motywowali tem, że sosna ta jest pamiątkową, ze względu na to, że podczas powstania 1863 roku partyzanci, walczący w tym lesie, chowali korespondencję pod tą sosną i tu właśnie mieścił się punkt zborny grupy partyzantów.

Komisja graniczna po porozumieniu się ze stroną łotewską prośbę delegacji uwzględniła i pozostawiła tę starą sosnę.

Na zakończenie prac nad ustaleniem granicy z inicjatywy sekretarza delegacji polskiej do Komisji Granicznej p. Danilewicz i inż. Wyganowskiego na sośnie tej została zawieszona kapliczka z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Zawieszenia kapliczki dokonali sami włościanie okolicznych wsi, którzy są bardzo wdzięczni Komisji Granicznej za przychylny potraktowanie ich prośby.

Radjo na wsi

Mina! już czas, kiedy radjo było uważane na wsi za jakieś czarodziejstwo. Dzisiaj zdobyło sobie należne miejsce w chacie, jak zegar. Oczywiście, nie jest jeszcze w każdym domu, (zegar też mimo swej starości nie wszędzie się znajduje). Zaobserwowałem, że najbogatsze wsie nasze posiadają najmniej dwa aparaty radjo, a to zw. kryształkowe. Z reguły zaś radjo ma nauczyciel, sołtys, osadnik i ktoś z rdzennych gospodarzy. Największą bodajże potrzebę posiadania radja odczuwają jednak ci, którzy po kemasacji wyszli ze wsi w głucho pole (często gdzieś pod las).

A teraz mały obrazek „z życia radjowego“ na wsi.

Do izby gospodarza, który ma dwie córki i tyleż słuchawek radjowych włącza się wieczorem z wielkim harmiderem gromadka chłopów. Gospodarz grozi im kijem (jeden argument), ażeby zachowali się cicho i grzecznie, gdyż tylko wówczas można coś usłyszeć. Akurat „przemawiał“ ulubiony przez radjosluchaczy — Leon Wołkajko. Słuchawki poszły w ruch, to znaczy rozdwojono każdą, ponadto przy każdym uchu było jeszcze inne, czyli słuchało na raz — osiem dusz. Ponieważ zaś w chacie było osób znacznie więcej, przeto „słuchanie“ odbywało się na... raty. Po prostu co chwila ktoś z ósemki ustępował miejsca innemu. Najczęściej w ten miejscu, kiedy ten, czy ów ze słuchaczy głośniejsze się zaśmiewie. Tego zaraz się siłą wypycha z ciasnego koła i siłą też wsuwa się drugi. Niekiedy takiej ruchawce towarzyszą mordobicia, połajanki i t. d. Ale wszystko to ucho

dzi, o ile nie ucierpi na tem sam aparat, czy słuchawki. Zdarza się nawet, że porwoczy chłop wali swego rywala radjowego w łeb słuchawkami, a gospodarz w obronie mienia grzmi ci znów obydwojmu kijem. Na tem kończy się zwykłe zbiorowe „słuchanie“ radja na wsi ze słuchawek. Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest posiadanie telefonu w każdym domu, albo aparatu lampowego na głośnik. Ale to już rzecz kosztowniejsza, czasami zaś można stać przed... sądem.

Pewien zamożniejszy gospodarz posiadał aparat lampowy i prosił raz swego sąsiada, który szedł do miasta, by mu odniósł akumulator do naładowania. Sąsiad zgodził się chętnie, tem bardziej, że korzystał z tego radja. Była zima. Gospodarz szedł w kożuchu. Narazie niósł ów akumulator za pasek skórzany, w drodze zaś, czując zmęczenie rąk — włożył go na plecy i nieszczęście chciało, że do góry dnem. Po przybyciu do miasta stwierdził niesamowitą rzecz: że kwas siarczynowy wygryzł mu (czego oczywiście nigdy nie przypuszczał) kożuch na całych plecach! Kożuch był prawie nowy, zażądał przeto po powrocie odszkodowania od właściciela akumulatora. Ten narazie nie zgodził się. Uczył to dopiero wówczas, kiedy dowiedział się, że sprawa ta ma być skierowana do sądu.

Wniosek stąd następujący: każda chata winna mieć aparat t. zw. kryształkowy, lampowy zaś, ze względu na koszt i trudniejszą obsługę — szkoły i świetlice.

Pora ku temu już nadeszła.

JAN HOPKO.

Dur brzuszny

Inspektor lekarski sporządził wykaz zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne, występujące nagminnie w woj. wileńskim za czas od 20 sierpnia do 5 września.

Zanotowano 75 wypadków jaglicy, 35 (w tem 4 zgony) duru brzuszego, z czego przypada 5 na Wilno, 3 na pow. brasławski, 12 dziśnieński,

1 mołodeczański, 1 oszmiański, 2 święciański, 2 wilejski, 5 wileńsko-trocki, 31 (w tem 5 zgonów) gruźlicy, 12 (w tem 1 zgon) błonicy, 11 płonicy, 8 czerwoni, 4 ksztuśca, 4 grypy, 3 (w tem 1 zgon) nagm. zapal. opon mózgoworodzeniowych, 3 (w tem 1 zgon) róży, 1 ospy wewnętrznej i 1 wypadek świnki.

Bezholowie budowlane skończy się niebawem

Ostatnio częściej się stały wypadki niezatwierdzenia przez magistrat planów nowych domów w śródmieściu i na peryferiach. Fakt ten wywołuje

rozgoryczenie

wśród wielu, wznoszących nowe domki, szczerze mówiąc, jeżeli magistrat nie zatwierdzał kilka razy z rzędu tego samego planu, po wniesieniu doń, zdawałoby się ostatecznych poprawek.

W niektórych wypadkach interesanci tej kategorii wogóle rezygnują z zatwierdzenia planu budują domy bez pozwolenia, niewiele zresztą ryzykując, gdyż dotychczas groziło im za to jedynie nałożenie przez starostwo gródzkie kary w wysokości od 10 do 60 zł. za nieprawne wzniesienie budowli.

Jak się dowiadujemy, niezatwierdzenie planów budowlanych

jest początkiem prawidłowej akcji budowlanej.

związanej z 4-letnim planem regulacyjnym Wilna. Dotychczas, zanim magistrat nie miał wy-

tyczzonego zgóry planu regulacyjnego Wilna, na charakter, szczegóły techniczne i umiejscowienie nowowznoszonego budynku nie zwracano zbyt wielkiej uwagi i pobłażliwie traktowano tego rodzaju mankamenty. Toteż zdarzały się np. wypadki, że do sekcji technicznej magistratu zgłaszano

plany, wykonane przez... ucznia 7-jej klasy szkoły powszechnej.

A już z reguły dostarczano plany, częstokroć sporządzane niechlujnie, z pominięciem najelementarniejszych zasad techniki budowlanej.

Obecnie sytuacja ta zaczyna ulegać i wkrótce ulegnie zupełnie radykalnej zmianie. Plany do starczane do wydziału budowlanego

będą musiały być sporządzane przez specjalistów

uznanych przez magistrat i dostosowane do warunków, jakie stawia nowym budowlom plan regulacyjny. Stąd też niezatwierdzenie niektórych planów, a bywa, że wydział budowlany wo-

gółę zawiesza na przeciąg do 2 lat akceptację wzniesienia budowli, uzależniając to od opracowania szczegółów planu regulacyjnego.

Już dzisiaj magistrat powołał specjalną komisję inspekcyjną, złożoną z jednego inżyniera i czterech techników, której zadaniem jest kontrolowanie dokładnego stosowania się do szczegółów planu, zatwierdzonego przez magistrat.

W najbliższej przyszłości kontrola zostanie zaostrzona. Zostaną wyznaczeni

rejonowi inżynierowi inspekcyjni, którzy będą odpowiedzialni za wszystkie budowle w swoim rejonie. W wypadku wnoszenia planu budowlanego, bez uwzględnienia wymagań planu regulacyjnego, inżynierom inspekcyjnym będzie przysługiwało

prawo opieczetowywania budowli i wstrzymywania robót.

Jak z tego widać, zaoszczędzenie jakichś 200 zł. na sporządzeniu dobrego planu stanowiło się nie opłacać. Czas to już zrozumieć i nie narażać siebie na jeszcze większe koszty.

Ciągnięcie 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej 1-szej emisji

W dalszem ciągnięciu 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej wygrane po 500 zł. padły na następujące numery:

Nr. 1 — serie: 719 2359 2927 2975 3975 4632 4658 5526 5569 6866 7091 7078 7920 7837 9356 9795 9951 9859 10704 10341 12481 13058 13594 14298 15383 15724 15656 15676 15347 20357 20662 21945 22270 22947.

Nr. 2 — serie: 826 969 464 1805 3569 3034 3296 4367 4387 6263 6638 6062 6255 7076 7375 8296 10524 10392 11975 12145 14893 14560 15346 16534 17457 17254 18937 19118 19970 20566 20454 21780 21819.

Nr. 3 — serie: 6 3 589 1946 1804 2880 3243 3863 4418 4147 4408 5557 6877 6103 7860 7877 9767 9674 9918 9185 10153 13525 13970 13207 14096 14365 15079 15150 16634 18390 18631 18259 19020 20654 22416.

Nr. 10 — serie: 128 735 1915 2347 2121 2536 2588 4677 4957 5001 5325 7452 7424 7197 7840 9583 9381 9888 9630 10905 10013 10428 11671 11982 11118 12997 12846 13853 14861 15617 16129 17681 17024 20098 21751.

Nr. 11 — serie: 100 459 588 740 795 1077 1875 2598 2047 5578 5113 5614 5797 7955 9006 10876 10418 10898 11664 12404 14547 15132 16784 16475 16359 17271 17059 19356 19362 19970 20832 20841 21233 21069 22115.

Nr. 12 — serie: 229 2982 2757 3487 3113 3833 5550 6786 6507 6904 7128 10788 10127 11907 11227 12546 13089 13877 13421 13816 13222 14290 14599 14705 15392 15799 16406 18543 18442 19587 19399 20583 20271 20689 21905.

Nr. 14 — serie: 99 2967 2340 3138 4666 4953 5540 5191 6045 6694 7371 7450 7641 8178 8358 9911 9945 9108 10859 11815 11580 12636 13825 14394 17217 17106 18679 19278 20601 20299 21340 21636 22317 22417 22930.

Nr. 16 — serie: 629 1011 1565 2189 2183 2160 2732 2912 3473 4296 5037 5146 7487 9493 10028 11842 13089 13073 14549 14589 14511 15762 15620 15042 16355 16173 19570 19140 20618 20303 21899 21392 22861 22865 12189.

Nr. 17 — serie: 709 983 13 496 1799 2682 2759 3231 4368 4025 5799 6179 7009 9058 10697 10297 11343 12606 12533 12502 12224 14763 15788 16577 17392 17488 18130 18698 19876 19646 19185 19851 20849 20361 21343.

Nr. 18 — serie: 3081 4110 5304 5918 5817 5972 6213 7220 7339 7961 7971 10680 10668 10379 10319 11864 11224 11280 13805 13399 15620 16187 16044 16500 17842 17405 18967 18046 19088 20357 21531 21344 21852 22693 22363.

Nr. 20 — serie: 482 992 1171 1655 2110 2181 3644 4461 4048 5791 6950 7257 8575 8533 9483 9674 9169 10745 10762 11082 11652 12945 12881 14801 14821 17255 17461 18941 18661 18467 20951 20986 21919 22267 22488.

Nr. 22 — serie: 738 1208 2697 3403 3562 3822 4729 5247 6978 7896 7040 9194 9293 10522 10369 11716 12979 13689 13210 14121 14216 15033 14247 17238 17699 17494 18042 18898 19391 19882 19677 19135 21515 22312 22734.

Nr. 23 — serie: 271 813 938 1276 1037 1555 1988 2789 3812 3953 5865 6069 7572 8366 8945 8121 8415 9708 11547 13657 13537 13294 14973 14218 17220 17939 17275 17779 19881 19628 21948 22826 22471 22633 13029.

Nr. 24 — serie: 983 551 312 1508 2525 2830 2722 3831 4114 4564 5156 5990 5916 6014 7056 8009 8798 9360 11799 12304 12536 12572 15161 15016 17527 17138 18232 18649 19381 19986 21207 21890 21817 22918 22729.

Nr. 26 — serie: 26 2610 2843 2499 3997 3042 3305 3059 4329 5207 6913 6286 2123 7567 8649 3555 9034 10688 11630 12474 13146 14160 14688 14488 14029 15694 16535 17639 19041 19920 19347 21524 21160 21734 21284.

Nr. 28 — serie: 252 60 490 3098 4906 6771 7835 9963 9475 9026 10683 10789 10517 11776 11669 12564 12244 13086 13837 14100 14853 14430 15774 17835 17100 17146 18053 18440 18840 19509 19506 22707 22198 22680 22923.

Nr. 30 — serie: 352 430 1418 2069 2967 3878 3842 3521 3525 4992 5867 5032 6638 6024 6358 6916 8852 9639 10887 11033 13710 13591 13583 13281 13592 14292 15041 16932 18700 19018 19050 20793 21209 22115 22731.

Nr. 36 — serie: 556 380 878 350 679 1838 1730 3018 3336 3232 4109 5208 5545 5145 6503 8651 10193 12639 13048 13110 14281 14256 15573 15092 15985 15318 16334 16837 17921 18107 18996 19314 19367 22311 22343.

Nr. 38 — serie: 1763 2312 2671 2242 2935 4286 4216 4473 5877 6187 6109 7191 7671 8074 8084 8349 9563 11339 11263 11566 13391 14482 14925 15271 15040 16186 19273 19463 20762 20373 21927 22996 22263 22640 22081.

Nr. 41 — serie: 288 3605 3754 3577 4991 4927 4611 6750 7694 8463 9648 9058 12619 12625 14454 14969 14582 14432 16388 16612 16488 16113 17016 17938 17661 19967 19405 20781 21142 21114 21603 22260 22262 22428 22105.

Nr. 47 — serie: 1673 1592 2696 3497 4743 6043 7502 7886 8178 9598 9663 10145 10126 10683 11507 12253 13350 13816 14622 14174 14570 15412 15741 15044 15945 16612 16461 16740 17133 17399 20726 20835 20609 20387 11206 22365.

Eugenja Kobylńska

Pamiętnik nauczycielki

Wyszedł już z drukarni „Znicz“ i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Cena zł. 5.—

Tabela loterii

z dnia 9 września

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

10.000 zł na n-ry: 80551 166878 171294
5.000 zł na n-ry: 27072 111249 114313 126449
2.000 zł na n-ry: 1063 8185 13210 14196 18555
3452 41536 46144 74105 87908 97005 105499

1.000 zł na n-ry: 457 11543 13216 15540 16288
33317 27264 32680 33146 44065 45637 54393 68735
6784 73705 75903 90909 9434 96810 97626 98353
101522 115204 120855 122456 136494 141098 143031
14773 15802 158000 17925 180005 186669 186940

Wygrane po 200 zł.

360 214 95 312 67 88 89 433 37 38 81 526
34 829 43 98 1083 104 63 578 616 60 80
32 45 912 2106 20 88 243 389 531 90 608
323 824 66 933 3012 15 60 79 131 205 12 58
430 751 812 72 4037 164 423 67 648 80
5415 29 77 927 73 6049 294 304 8 543 656
710 20 7054 64 123 263 89 92 578 803 67
309 8251 327 64 644 771 814 9105 7 215 91
387 618 59

10057 136 223 36 355 94 432 605 800 56
926 35 82 11081 144 272 73 585 647 16 12135
43 496 607 803 311 13075 120 220 27 313
128 686 88 99 707 995 14028 295 385 409
15566 831 45 78 993 16157 325 477 725 82
317 17260 360 596 647 32 714 99 842 69
13043 185 506 835 46 916 19245 382 98 400
33 78 80 477 869 936

20153 342 539 96 611 29 47 802 23 21049
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

30118 230 37 97 315 57 770 31140 67 98 203
346 52 54 549 614 64 95 755 22051 132 200
360 78 457 635 58 739 925 23132 85 224
369 412 20 915 42 24043 311 265 83 529 47
39 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578
3846 933 64 26006 19 96 193 292 639 732
390 27043 118 244 50 363 66 80 641 85
340 28026 61 62 116 41 87 283 87 443 643
35 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 52
38 727

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

4 392 734 67 834 1074 435 699 767 2158
578 626 74 3170 4055 214 311 469 838 5174

54 91040 88 477 768 81 880 82074 84 425 73
737 63 69 963 70 93109 90 336 718 818 965
94156 224 587 824 44 953 96148 95 322 417
833 96110 57 338 38 39 42 584 833 733 914
97004 468 516 635 797 98005 210 433 40 92
660 750 897 99004 158 222 359 510 52
100119 217 328 68 628 823 45 77 101060 172
401 78 723 861 916 45 102038 49 118 251 510
90 103102 55 409 528 656 62 708 104065 77 89
210 480 524 97 833 92 760 826 927 105294 3
509 612 26 784 906 7 106160 304 646 788 6
85 99 928 107124 60 278 82 85 467 583 6
752 970 108144 61 253 321 642 835 920 109028
43 198 394 472 787

110026 110 205 60 338 566 72 617 20 705
80 858 87 928 111889 212 340 408 528 41 61
727 804 112001 108 249 349 610 998 1130
196 205 408 17 42 593 741 62 79 883 91
114056 215 19 428 95 641 44 71 720 9
976 115219 307 445 84 649 51 63 818 11613
262 667 76 117030 36 84 144 205 36 35
418 80 601 59 736 87 93 927 88 118040
151 29 246 80 336 508 783 949 89 119028
42 99 248 330 439 514 82 732 967
120061 378 448 670 759 832 121112 50
202 44 67 321 36 39 99 89 441 719 71 122142
158 74 296 301 460 66 625 33 34 37 721
23 903 123022 227 646 55 821 10 189 247
418 70 94 500 13 31 53 56 92 627 81 777
835 92 125000 227 90 301 676 727 67 835
54 58 64 920 78 90 126018 114 200 43 426
576 83 609 31 76 702 7 840 64 95 127100
213 49 546 57 638 92 747 57 806 128156
248 59 62 87 462 559 82 605 821 3 85 89
129172 214 54 92 439 55 58 97 921
130095 538 672 76 708 27 48 58 14 82
131193 252 63 342 72 86 97 401 66 14 94
542 617 54 782 854 132083 5409 316 4 521
759 63 863 931 36 51 72 133235 59 310 524
71 73 925 98 134003 100 93 256 385 139
67 528 636 42 948 130091 141 582 773 5
10 491 514 649 79 806 137097 253 36 5
50 94 863 931 136082 175 249 95 96 62
46 537 139083 96 117 46 242 44 371 105
555 621 69 727

140039 109 74 788 94 879 953 140106
25 63 4 285 92 304 450 504 639 44 69 82
830 73 97 142184 351 487 530 46 46 82
648 858 925 143004 88 208 308 527 685
144156 374 573 640 880 972 89 145275 529
734 866 89 997 146052 75 236 499 826
147031 353 461 546 55 754 863 148018
213 49 546 57 638 92 747 57 806 128156
248 59 62 87 462 559 82 605 821 3 85 89
129172 214 54 92 439 55 58 97 921
130095 538 672 76 708 27 48 58 14 82
131193 252 63 342 72 86 97 401 66 14 94
542 617 54 782 854 132083 5409 316 4 521
759 63 863 931 36 51 72 133235 59 310 524
71 73 925 98 134003 100 93 256 385 139
67 528 636 42 948 130091 141 582 773 5
10 491 514 649 79 806 137097 253 36 5
50 94 863 931 136082 175 249 95 96 62
46 537 139083 96 117 46 242 44 371 105
555 621 69 727

140039 109 74 788 94 879 953 140106
25 63 4 285 92 304 450 504 639 44 69 82
830 73 97 142184 351 487 530 46 46 82
648 858 925 143004

Bardzo pożyteczna praca

Towarzystwo Opieki nad Zdolną a Niezamożną Młodzieżą Szkolną (t. zw. „TOM”) w Wilnie potrafiło dokonać w ciągu niespełna dwu lat dosłownie z niczego — wielkiego dzieła. O własnych siłach, nie oglądając się na zapomogi, TOM. uczyło i utrzymywało w ub. roku 17 stypendystów, uczniów szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i wyższych.

W bież. roku liczba ich wzrosła do 60. Wszętko to są jednostki wybitnie zdolne i rokujące duże nadzieje. TOM. bowiem podejmuje się o pieki, lub udziela stypendjum zwrotnego jedynie wtedy, gdy stwierdzi, że starający się o stypendjum, naprawdę zasługuje na nie, że wykazał w ciągu szeregu lat nauki w szkole powszechnej postępy dobre, oraz brał czynny udział w pracach społecznych swej szkoły.

Część stypendystów zamieszkuje w Wilnie w Bursie, zwanej „Chatą TOM-u” mieszczącej się przy ul. Zaręcznej 17 m. 1. Stypendyści pracują bowiem równocześnie w Sekretarjacie TOM-u, ochotnie i świadomie przyczyniają się do rozrostu organizacji i współdziałają tem samem w zdobywaniu funduszy na kształcenie siebie i innych. Duża część stypendystów zamieszkuje w bursach Zw. Osadników oraz w internatach szkół średnich. TOM. współdziała obecnie w organizowaniu bursy w Brastawiu, o raz kilku innych miastach Okr. Szkolnego Wileńskiego, posiadających szkoły średnie.

Przy „Chacie TOM-u” w Wilnie została zorganizowana wypożyczalnia książek szkolnych. Już szereg podań o książki i podręczniki zostało załatwionych. Niezamożna młodzież zyskała nowe ułatwienie. Myśl zorganizowania takiej wypożyczalni powstała w ub. roku. Dziś, dzięki ofiarnym jednostkom została zrealizowana.

Do TOM-u garna się młodzież i rodzice, nie tylko z prośbami o stypendja i doraźne zapomogi, lecz także i po radę w kwestiach związanych z wyborem szkoły, złożeniem podań, egzaminami, przyjęciem do burs i t. p.

TOM. przedstawia dziś już wielki zespół ludzi, ważną i pożyteczną pracę. Z TOM-em współpracują gminy, wydziały powiatowe, spółdzielnie, związki nauczycielskie, uważając tę organizację za WIELKĄ PŁASZCZYZNĘ WSPÓŁPRACY na drodze do scalania rozstrzelonych nieekonomicznie dotychczasowych wysiłków jednostek i grup.

Projekt nowelizacji ustawy o ochronie lokali handlow. i przemysłowych

Zę strony sfer kupieckich i rzemieślniczych podjęte zostały starania o ponowną nowelizację ustawy o ochronie lokatorów w kierunku przedłużenia czasokresu obowiązywania ustawy o ochronie lokatorów w stosunku do wyżej wymienionych lokali. Osiągnięty kompromis między przedstawicielami Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomości a przedstawicielami zrzeszeń kupieckich i rzemieślniczych polega na projekcie wprowadzenia do ustawy o ochronie lokatorów przepisów, dopuszczających tak zwane moratorium sędziowskie, któreby było stosowane w poszczególnych indywidualnych wypadkach, gdyby między zainteresowanymi stronami po wypowiedzeniu lokalu nie mogło dojść do porozumienia i zawarcia umowy o wynajem. W ten sposób sądy zostałyby upoważnione w drodze ustawowej do odraczania eksmisji na pewien okres przejściowy. Prawdopodobnie okres ten ustalony będzie na dwa lub trzy lata. Orzeczenia te sądy wydawałyby po zbadaniu okoliczności i słusznym interesów obu stron.

Osiągnięto również porozumienie co do zastawienia specjalnych terminów wypowiedzeń dla firm, które przez dłuższy czas zajmowały lokale handlowe i przemysłowe, a więc na przykład przy zajmowaniu lokalu przez okres pięcioletni — wypowiedzenie najmu następować ma na 6 miesięcy naprzód, a przy korzystaniu z lokalu przez 10 lat wypowiedzenie ma następować na jeden rok z góry.

Wreszcie osiągnięto porozumienie co do zasady uznania prawa do odszkodowań dla firm za dokonane przez nie a niezamortyzowane inwestycje. Do wyłączenia tego rodzaju odszkodowań obowiązany byłby właściciel nieruchomości. Określenie wysokości odszkodowania powierzzone zostało sądowi. Jak się dowiadujemy, min. sprawiedliwości ma przygotować na podstawie tego porozumienia projekt nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów. Wreszcie przedstawiciele właścicieli nieruchomości oraz zrzeszeń kupieckich i rzemieślniczych — wobec zawarcia tego porozumienia — mają podjąć akcje wśród swych członków w kierunku zawierania umów najmu, które po zmiesieniu ochrony lokatorów są jedyną i najbardziej zdrową formą uregulowania stosunków najmu lokali handlowych.

Spółka wodna dla regulacji brzegów Wilenki

21 września w Urzędzie Wojewódzkim Wileńskim odbędzie się rozprawa w celu zawarcia dla spółki wodnej dla regulacji brzegów rzeki Wilenki.

Projekt statutu spółki oraz projekt techniczny są wyłożone od dnia 11 bm w Starostwie Grodzkiem w Wilnie (pokój 7) i dostępne do obejrzenia w godz. urzędowych.

Budowa kościoła w pow. dziśnieńskim

Z inicjatywy ks. proboszcza Ostaniewicza w Prozorokach, pow. dziśnieńskiego, rozpoczęta została budowa kościoła katolickiego we wsi Drozdowoszczyźnie, gm. prozorockiej. Materiał

budowlany jest już całkowicie przygotowany i świątynia zostanie oddana do użytku w przyszłym roku.

KRONIKA

Piątek

11

Wrzesień

Dziś: Prota i Jacka M.M.

Jutro: Gwidona

Wschód słońca — godz. 4 m. 44

Zachód słońca — godz. 5 m. 49

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii u. S. d. w Wilnie z dnia 10 IX. 1936 r.

Ciepłota 763

Temperatura średnia + 9

Temperatura najwyższa + 14

Temperatura najniższa + 6

Opad 0,2

Wiatr: Północny

Tendencja: Zmniejszająca

Uwagi: Pogodnie.

— Przewidywania pogody według PIM'a do wczoraj, dnia 11 bm. Naogół dość pogodnie w Tatrach śnieg. Chłodno. Słabe wiatry z północy i północy.

DYŻURY APTEK.

Turgieła i Podmiejskich — Niemiecka 15; Romecki — Wileńska 8; Szapocznikow — Zawalna, róg Stefanki; Sokołowski — Tyzenhausowska; Kaca, róg Nowogrodzkiej i Piłsudskiego; Narbut — ul. Świętojańska.

KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do hotelu GEORGES'a Skirmunt-Edward z maj. Szemelowszczyzna; hr. Męcińska Irena z Równego; Janicki Czesław z Poznania; Gelbard Izaak z Wiednia, Hasbach Aleksander z W-wy; Chazan Dawid z W-wy; Ostoja Czesław z Paryża; Piela Tadeusz z W-wy; Pałaszewski Franciszek z W-wy; Gałęski Józef z Poznania; starosta Wesołowski Bronisław z Wolożyna; sędzia Zakrzewski Walenty z Wolożyna; bar. Bisping Marja z Grodna; dr. Orzechowski Kazimierz z W-wy; dr. Pieńkowski Stefan z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Windy osobowe.

MIEJSKA.

— ROBOTY REGULACYJNE NA UL. LEGJO NOWEJ, po trzytygodniowej przerwie, zostały od kilku dni wznowione. Pasy jezdni, które do tej pory wynosiły 5 i 6 metr., od ul. Zaczęte zostają poszerzone do 6 metrów szerokości, co znacznie ułatwi wymijanie pojazdów mechanicznych.

Całkowite uregulowanie ulicy Legionowej ma być zakończone w drugiej połowie października.

— NOWA STACJA HYDROFOROWA. W tych dniach zostanie rozpoczęte montowanie nowej automatycznej stacji hydroforowej przy ul. Beliny, która będzie zasilana wodą z ciekłej, tj. ul. Beliny i Nowy Świat. Nowa stacja będzie uruchomiona od 1 listopada r. Maszyny zostały już zamówione.

Stacja przy ulicy Beliny będzie połączona z siłami w wodę radjostacją.

Dotychczas Wilno miało dwie stacje hydroforowe: jedną na ul. Kalwaryjskiej i drugą — w ogrodzie po-Bernardyńskim.

Nowa stacja stanie się podstawą do rozpoczęcia robót wodociągowych na Nowym Świecie.

— W SIERPNIU STAN ZATRUDNIENIA NA ROBOTACH MIEJSKICH utrzymał się na poziomie poprzednich miesięcy, nie wykazując ani poprawy, ani pogorszenia. Przy regulacji prawego brzegu Wilji pracowało 222 robotników, i tego — 948. Prace regulacyjne na ul. Legionowej dały zatrudnienie 260 robotnikom. Na innych, drobniejszych robotach, pracowało 150 robotników.

— WILNO BEZ STRAJKÓW. Po dłuższej fałi strajków i zatargów między pracodawcami a pracownikami, obecnie nastąpiło w Wilnie pod tym względem odprężenie. Ostatni strajk 10 pracowników w firmie „Rezinohurt” przy ulicy Trockiej, powstały na tle płac i ponoszenia nie których świadczeń socjalnych przez pracodawcę — wygasł w tych dniach.

Narazie więc w Wilnie strajkujących niema.

SPRAWY SZKOLNE

— LOSY POWSZECHNEJ SZKOŁY ROSYJSKIEJ. Szkoła nr. 36 z rosyjskim językiem nauczania nie została ostatecznie zlikwidowana, jak o tem pisano. Została ona skomasowana ze szkołą powszechną nr. 14 z zachowaniem dotychczasowego programu. Zmiana nastąpiła jedynie w tym sensie, że obie szkoły znajdują się obecnie pod jednym kierownictwem.

Zę względu na nieodpowiedni lokal szkoły

nr. 14, skomasowana z nią szkoła 36 pozostała czasowo w dawnym lokalu przy ul. Trockiej aż do czasu, zanim się nie otrzyma nowego lokalu, w którymby obie szkoły (teraz już jedna) mogły się wygodnie pomieścić.

— Prywatna sześcioklasowa Koedukacyjna Szkoła „DZIECKO POLSKIE” Wilno ul. Mickiewicza 11 m. 11 przyjmuje zapisy do wszystkich klas oraz przedszkola codziennie w godz. 13—15. Rutynowane siły nauczycielskie. Trochę opieka.

— SHELLEY'S INSTITUTE. Mickiewicza 4 m. 12, II piętro. Zapisy na kursy angielskie, francuskie, niemieckie przyjmuje kancelaria codziennie od 11—13 i od 6 do 8 wiecz.

Wpis 5 zł. 50 gr. CZESNE 8 złotych miesięcznie. Urzędniczym państwowy 5 zł 50 gr. BEZ WPISU. Stypendjum do Londynu otrzymują studenci składający egzaminy CELUJĄCO.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Referat o zakładach opiekuńczych. W związku z pobylem inspektora Ministerstwa Opieki Społecznej p. Stefana Łopatko w dniu 11 września rb. (piątek) o godz. 18-ej w lokalu Rodziny Urzędniczej (ul. Wileńska 33 Stowarzyszenie Techników) zostanie przez niego wygłoszony referat, ilustrujący stan opieki zakładowej w Polsce, ze specjalnem uwzględnieniem terenu Kresów Wschodnich. Jednocześnie zostanie poruszona sprawa wprowadzanej obecnie nowej formy opieki przez umieszczanie dzieci w rodzinach. Po referacie dyskusja. Instytucje względnie osoby, interesujące się powyższymi tematami mogą otrzymać karty wstępu na miejscu. Wstęp wolny.

RZEMIEŚNICZA

— PORADY W IZBIE RZEMIEŚNICZEJ. Izba Rzemieślnicza w Wilnie podaje do powszechnej wiadomości, że w czasie od 20 września do 20 października 1936 r. będą udzielane w lokalu Izby (ul. Gdańska 6) młodzieży, oraz jej rodzicom porady, dotyczące wyboru zawodu rzemieślniczego, oraz wskazywani mistrzowie, którzy chcą przyjąć terminatorów na naukę.

— BEZPŁATNA BIBLIOTEKA DLA RZEMIEŚNIKÓW. Zrzeszenie Młodzieży Rzemieślniczej przy związku Rzemieślników Chrześcijańskich organizuje ostatnio bibliotekę bezpłatną dla młodzieży i rodzin rzemieślników. Jak dotychczas, zdolano zebrać wśród rzemieślników i organów zrzeszeń rzemieślniczych przeszło 3 tysiące książek. Obecnie są opracowywane katalogi. Wkrótce biblioteka rozpocznie swoją działalność.

RÓŻNE.

— Biblioteka wiedzy religijnej (ul. Zamkowa 8, I p.) uprzejmie prosi o zwrot wypożyczonych książek najpóźniej do dnia 12 bm. Książki można oddawać codziennie od godz. 17 do 18.

Otwarcie czytelnicy i wypożyczalni nastąpi w środę dnia 16 września o godz. 16.

— Emigracja Żydów z Wilna i Wileńszczyzny. W lipcu i sierpniu wyemigrowało z Wilna i Wileńszczyzny 122 osoby do Stanów Zjednoczonych A. P. Wyjechały 2 osoby, do Argentyny 15, Kolumbji — 3, Brazylii — 5, Urugwaju — 1, Afryki — 15, Palestyny — 66, Łotwy — 6, do innych krajów — 9.

Wypadki na kole

10 bm. o godzinie 2 znaleziono na 255 km na szlaku Różanka — Mosty przez drożnika służby drogowej ciężko okaleczonego zwrotniczego stacji Mosty — Józefa Pokucia.

Poszkodowany został skierowany do szpitala w Szczeglinie. Pokuc wypadł z pociągu Nr. 862 na tor.

9 bm. o godzinie 23 minut 45 na przejeździe kolejowym na 207 km szlaku Polonka — Baranowice na odcinku Wolkowski — Baranowice pociąg mieszany Nr. 154 najechał na furmankę raniąc Mikołaja Birutę, lat 16, mieszkańca wsi Zagórze, gm. stołowieckiej, pow. baranowieckiego. Koń został okaleczony a wóz rozbity.

Biruta został odwieziony do szpitala

Nieszczęśliwy wypadek z dzieckiem

14-letnia Wanda Wolejszówna (Raduńska 39) podczas czerpania wody ze studni została ugodzona korbą od studni w głowę, skutkiem czego, doznała złamania czaszki.

Wolejszównę przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala kolejowego na Wilejczę Lapię.

Na wileńskim bruku

TAJEMNICA HOTELU „BELGJA”

Kupiec Inu Eljasz Kac, zatrzymywany się w hotelu „Belgia” przy ulicy Szopenowskiej, łaczyły go bowiem z właścicielem hotelu więzy bliskiego pokrewieństwa. Żona właściciela hotelu była jego rodzoną siostrą.

Onegda kupiec podjął w banku Bunimowicza 5790 złotych, zaniósł te pieniądze do pokoju sypialnego swej siostry i schował banknoty pod poduszkę.

Gdy wrócił po kilku godzinach z miasta, przebieżył pieniądze i z rozpaczą stwierdził, brak 590 złotych.

B. nauczyciel gimnaz.

udziela lekcji i korepetycji w zakresie nowego i starego typu gimn. Przygotowuje do malarstwa i dużej matury. Nauka solidna. Postępy i skutki gwarantowane. Specjalność: polski, fizyka, matematyka. Adr.: Wileńska 32—5 od godz. 11—1 i od 4—7 pp.

RADJO

WILNO.

PIĄTEK dnia, 11 września 1936 roku.

6,30 — pieśń; 6,33 — gimnastyka; 6,50 — muzyka; 7,20 — dziennik poranny; 7,30 — program dzienny; 7,35 — informacje; 7,40 — muzyka poranna; 8,00 — audycja dla szkół; 8,10 — 11,30 przerwa.

11,30 — „Pojechałem do Łowicza”, aud. dla szkół; 11,57 — czas i hejnał; 12,03 — chwila społeczna; 12,13 — dziennik południowy; 12,23 — muzyka nowoczesna; 13,10 — chwila gosp. domowego; 13,15 — d. c. muzyki; 14,15 — 15,30 przerwa.

15,30 — odcinek powieściowy; 15,38 — życie kulturalne; 15,43 — z rynku pracy i ruch statków; 15,45 — rozmowa z chorymi; 16,00 — „Mec piosenek”; 16,45 — reportaż z Polesia „U górnarza w Horodnie” — wygl. Z. Skierski; 17,00 — koncert kameralny; 18,00 — feljton aktualny; 18,10 — muzyka; 18,25 — „Jak znaleźć miłośnika Narocz?” — felj. wygl. A. Gołubiew; 18,40 — koncert reklamowy; 18,45 — pogadanka Biura Propagandy; 18,50 — Biuro St. rozmawia ze słuch. Radja; 19,00 — koncert; 20,30 — „Właścicielami drogami” — fragment z pow. J. Paradowskiego „Niebo w płomieniach”; 20,45 — dziennik wieczorny; 20,55 — pogadanka aktualna; 21,00 — koncert symfoniczny; 22,00 — wiadom. sportowe; 22,15 — „Miłość i życie kobiety” — pieśni R. Schumanna; 22,55 — ostatnie wiadomości.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— Dzisiaj w piątek 11 bm z powodu próby generalnej przedstawienia nie będzie.

— Jutro w sobotę 12 bm wieczorem o godz. 8,15 premiera — komedia francuska Feliksa Gaudery, w przekładzie Władysława Rabskiego pt. „O pięć minut zapóźno” („Góra serca”) w reżyserji Wł. Czengerego. Ceny miejsc zwyczajne.

— Koncert światowej sławy śpiewaczki Ewy Bandrowskiej - Turskiej odbędzie się w Teatrze Miejskim w piątek 18 września rb. o godz. 8.30 wieczorem z programem najcenniejszych utworów najwybitniejszych kompozytorów polskich i obcych (Sprzedaż biletów na koncert rozpoczęła się już w kasie Teatru „Lutnia”).

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— „WEDŁUG NOWEJ ORTOGRAFII”. — Jutro w sobotę przed otwarciem sezonu zimowego reżyser Wyrwicz-Wichrowski, korzystając z obecności Oli Obarskiej, wystawia rewję satyryczną pod nazwą „Według nowej ortografii”. Rewja ta będzie miała charakter aktualnej satyry, a składać się będzie z 18 numerów i skeczów w których prim trzymać będą: Ola Obarska, Marja Martówna, Jerzy Świętochowski, Michał Tatrzaniński, Jerzy Ciesielski i Wyrwicz-Wichrowski jako konferensier, balet i rewersy!!!

PREMJERA REWJOWA W „NOWOŚCIACH”

Dziś, w piątek 11 września nowy program rewjowy pt. „Karuzela śmiechu”. Udział biorą: Mela Grabowska, Irena Różyńska, Karol Hanusz Stefan Laskowski, Włodzimierz Boruński oraz balet z Ireną Topolnicką, Konradem Ostrowskim i Stanisławem Miszczykiem na czele.

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 6.30 i 9.15

KINA I FILMY

„TAJEMNICA PANNY BRINX”

(Kino „Helios”)

Film produkcji polskiej 1936 r. Jeden z najnowszych i nienajlepszych. W podtytule: „sensacyjna komedia muzyczna”. Muzyki jest stosunkowo niewiele, ale za to sensacja... Najbardziej sensacyjne to, że widz spośczi na siebie, a raczej siebie, bo grę artystów... teatralnych.

Scenariusz pod względem jasności zawodzi na całej linii. Są zabawne epizody. Junosza-Stępowski, Zabczyński, Zpiec, Lena Żelichowska, Alma Kar, Dora Kalinówna — dają wszystko ze siebie, a raczej siebie, bo grę artystów... teatralnych.

Z filmem polskim jest podawncmu źle, nie może się podźwignąć.

Na ekranie Warszawa, Gdynia, Zakopane — tyle niewykorzystanego bogatego materiału.

Jedna scena wręcz karygodna. Sugeruje się widza w nastroju podniosłości — ekliwym, że „księżyc cicho płynie po niebie” i t.p., a tu księżyc „zrobiony” z autentycznego... słońca. Widownia wybucha śmiechem...

Obraz oczywiście kończy się pocałunkiem.

Niewątpliwie zaletą filmu są zdjęcia przyrody. Wspaniale, przemawiające. Tem bijemy wszystkie wytwórnie świata.

I jeśli już nic w naszej kinowej produkcji nie potrafimy wartościowego stworzyć — to filmujemy do licha tylko przyrodę bez akcji i wszelkich innych „datków”. To się napewno ostatecznie i nie przyniesie wstydu.

Kreskówka „Jak król się bawi” dobra. „Aktualja”, jak to zwykle, nieaktualna: Gen. Galiński w Warszawie”. Razi to zwłaszcza teraz, kiedy już, i gen. Rydz Smigły zdążył opuścić Paryż.

A. M.

MANUFAKTURA I SUKNO

FABRYKA SUKNA
A. RAPAPORT i S-wie S.A.
Oddz. Wilno, Niemiecka 23.

**MAĆKOWIAK
i ROMANČUK**
Wilno, ul. Wielka 47

„BLAWAT POLSKI“
Wilno, Wielka 28, tel. 15-92

SZ. KREMER
Wilno, ul. Niemiecka 27, tel. 813

CALEL NOZ
Wilno, Niemiecka 19, tel. 890

„SUKNOPOL“
Wilno, Wielka 26 (w podw.)

Sz. Jankielewicz i S-wie
Wilno, Rudnicka 13, tel. 14-90

Bielskie Składy Fabr. Sukna
HENRYK NOŻYCE
Wilno, Niemiecka 5

PLATERY

O. ZALKIND
Wilno, Wielka 47, tel. 17-33

OPAK

M. DEULL Spadkobiercy
Spółka komandytowa
Biuro: Jagiellońska 3-6, tel. 811.
Składy i własna bocznicą:
Kijowska 8; tel. 999

FUTRA

HURTOWY SKŁAD FOK
„LA FOURRURE“
Wilno, Wielka 56, tel. 21-84

S. FIN
Wilno, Niemiecka 20, tel. 338
Egz. od roku 1910

J. KAPELUSZNIK
Wilno, Niemiecka 29
Istnieje od roku 1887.

HURTOWY SKŁAD FUTER
CH. ŚWIRSKI
Niemiecka 37, róg Rudn. tel. 828

Farbow. futer

JAN PAWLAK
Ś-to Jańska 6

GOT. UBRANIA

„TANIOPOL“
Wilno, Wielka 15.

POLSKI DOM ODZIEŻOWY
W. W. KOŃCZY
Wilno, Wielka 21, tel. 22-46

SZ. NOZ
Wilno, Niemiecka 29, tel. 10-95.

**PERFUMERJA
i KOSMETYKA**

FABRYKA PERFUM. KOSMET.
„COSTA“
Wilno, Miłosierna 6. Telef. 19-59

GALANTERJA

ZOFJA JANKOWSKA
Wilno, ul. Wielka 15

FR. FRŁICZKA
Wilno, Zamkowa 9, tel. 646

„JANUSZEK“
Wilno, ul. Ś-to Jańska 6

„BON-TON“
Wilno, Wielka 21

MARIA KOSINOWA
Wilno, Mickiewicza 11 a

**WŁÓCZKI—WEŁNY
i ROBOTY RĘCZNE**

„SOPHIR“
Wileńska 15

Sz. i J. BAMDAS
Niemiecka 37

KAPELUSZE

J. KAPELUSZNIK
Wilno, Niemiecka 29
Istnieje od roku 1887.

BLACHA

ocynkowana i pomalowana

T-wo METALURGICZNE
B-cia CZERNIAK i S-ka
Wilno, Bazylijańska 6, tel. 273.

L. CHELEM S-cy
Wilno, Końska 16, tel. 2-91

ELEKTRO-TECHN. i RADJO

D. WAJMAN
Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81

L. KACEW
Wilno, Stefańska 8, tel. 11-02

ESBROCK - RADJO
W'no, Mickiewicza 23, tel. 18-06

„ELFA“
HERMAN SZUR i S-ka
Wilno, Niemiecka 3, tel. 1111.

BUDOWLANE

J. LEWIN
Wilno, Zawalna 37, tel. 9-74

CH. LEW
Wilno, Zawalna 31, tel. 887
Kafłarnia w Jaszunach.

„I. IHNATOWICZ“
Wilno, Zawalna 30
OKUCIA I NARZĘDZIA

JÓZEF SZKOLNICKI
Wilno, Wingry 21, tel. 669

ZAKŁ. KRAWIECKIE

SZ. i J. KUNIN
Wilno, Zawalna 24-1, tel. 18-85

SALONY MÓD

W. STAWSKA
Wilno, Wileńska 32.

KSIĘGARNIE

JÓZEF ZAWADZKI
Wilno, Zamkowa 22, tel. 660

D. WAKER
Wilno, Wielka 38, tel. 13-36

„ALFA“
Wilno, Wielka 16

„KULTURA“
Wilno, ul. Trocka 3.

MAT. PIŚMIENNE

WŁ. BORKOWSKI
Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372

M. RODZIEWICZ
Wilno, ul. Wielka 9, tel. 625

„ELEONORA“
Wilno, ul. Ś-to Jańska 1

NACZYNIA

T. ODYNIEC wł. Malicka
Wilno, Wielka 19 i
Mickiewicza 6, tel. 424

**ŻELAZO, GWOŹDZIE,
RURY**

Br. CHOLEM
Kwiatowa 5; tel.: 353, 17-94 239

OPTYKA

I. IWASZKIEWICZ
Wilno, Wileńska 25, tel. 18-84

„OPTYK RUBIN“
Dominikańska 17, tel. 10-58

FRYZJERNIE

SALONY DAMSKIE I MĘSKIE

„TRIO“
Wilno, Mickiewicza 29, tel. 19-77

WARSZAWSCY FRYZJERZY
WACŁAW I JÓZEF
Wilno, Wileńska 42, tel. 20-06

OBUWIE I KALOSZE

„DELTA“
Wilno, ul. Rudnicka 6.

WACŁAW NOWICKI
Wilno, Wielka 30

L. BORSKI
Rudnicka 10 i Niemiecka 22

FOTOGRAFJE

„FOTO - STUDIO“
B-cia SZER — ul. Wielka 30.

RESTAURACJE

„ASTORJA“
Mickiewicza 9.

FAN

Dziś premjera! Piękna polska komedia muzyczna

FREDEK

USZCZĘŚLIWIA SWIAT

Loda Halama, Zielńska, Czaplicki, Lubieńska, słynni komicy:
Fertner, Konrad i in. Nad program: Kolorowy dodatek i aktualja
Seanse punktualnie 4, 6, 8 i 10.15. Bilety honorowe nie ważne

Nowości

(dawn. Rewja z ul.
Ostrowskiej)
ul. Ludwiska 4

Dziś! WIELKA REWJA SZLAGIERÓW p. t.

KARUZELA ŚMIECHU

Udział biorą ulubieńcy całej Polski: **Mela Grabowska**, **Lena Rzyńska**, **Karol Hanusz**, **Stefan Laskowski**, **Włodzimierz Boruński** oraz **BALET**. Piękne kostjmy i wyśmienita oprawa dekoracyjna art. mal. Wł. Zalewskiego.
Codziennie seanse o godz. 6.30 i 9.15

Dziś chluba ekranu polskiego

ADOLF DYMSZA

w przepięknej komedii muzycznej
W pozostałych rolach **Znicz**, **Ćwiklińska**, **Halama Grossówna**, **Cybulski**, **Orwid**.

Chór Siemionowa **Chór Dana**
Najpiękniejsze melodie cygańskie i romanse.
Nad program: Dodatki i aktualja.

OGNIKO | Dziś! Najpiękniejszy film muzyczny świata p. t.

„NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA“

Muzyka **Fr. SZUBERTA**. W rolach gł.: **Hans Jaray** i **Marta Eggerth**
Nadprogram: DODATKI DŹWIĘKOWE. Od dn. 2.IX.r.b. Pocz. seansów codziennie o godz. 4 pp.

Sygnatura: Km. 187/34, 307/34.

Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brasławiu, **Feliks Nowakowski**, mający kancelarię w Brasławiu ul. 3-go maja Nr. 34 na podstawie art. 602 KPC. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1936 roku o godz. 9 w Brasławiu odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do **Simona Gieliszowskiego** na rzecz **Hirsa Hillmana** i **Spółdz. „Rolnik“** w Brasławiu składających się z maszyny do pisania, fortepjanu i kanapy pluszowej, przyczem licyt. maszyny do pisania i kanapy pluszowej odbędzie się w Urzędzie Gminnym, zaś fortepjanu w miejscu zamieszkania dłużnika oszacowanych na łączną sumę zł. 660.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 26 sierpnia 1936 r.
Komornik **FELIKS NOWAKOWSKI**.

KSIEGARNIA SW. WOJCIECHA
WILNO, DOMINIKAŃSKA 4



A TERAZ HAJDA DO WOJCIECHA
TAM ZNAIDZIEMY KSIĄŻKI NOWE
I WYŻYWANE PRZYTEM CZYSTE -
DEZYNFEKOWANE

JASNOWIDZ MIROSLAW

Przepowiada systemem prof. Pawłowa. Przepowiednie opiera na wizji kuli kryształowej. Zamiejscowym po nadesłaniu fotografii, znaczek na odpowiedź. Przyjmie: 10—1, 4—7. Ś-to Filipa 1—27.

HELIOS | Wielki POLSKI film sensacyjny produkcji 1936 r.

„TAJEMNICA PANNY BRINX“

W roli głównej: **Alma Kar**, **Lena Żelcowska**, **Dora Kallówna**, **Grossówna**, **Żabczyński**, **K. Junosza Sępowski**, **Znicz**, **Chmielewski** i inni.
Film jest pierwszorzędnym, a gra aktorów stoi na najwyższym poziomie (I. Kurj. Codzienny). Film demonstruje się jednocześnie w Warszawie. Nadprogram: **Atrakcje i aktualja**. Pocz. o g. 4-ej

SWIATOWID | MARTY EGGERTH

Po raz pierwszy w Wilnie
najnowszy wielki sukces
w rewelacyjnym filmie p. t. **„KARJERA“**
Szampański humor. Piękne melodie. Prześliczny balet
Ciekawa treść Nad program: Atrakcje i aktualja

Kołodry

**AKUSZERKA
Marja
Laknerowa**
Przyjmuje od 9 r. do 7 w.
ul. J. Jasieńskiego 5—11
róg Ofiarnej (ob. Sadu)

Młyn wodny
poszukuje współnika
z kapitałem 2000 zł.
adres w administracji.

Potrzebna
sympatyczna i przystojna
panienka z ukończoną
szkołą powszechną
do praktyki sklepowej.
Wileńska 42 lokal 6

**Dobermany
SZCZENIĘTA
sprzedam**
Krakowska 42, m. 6
Od 2 do 5 w niedzielę
od 11 do 4-ej.

**POTRZEBNY
Korepetytor**
dla ucz. gimn. z matematyki, fizyki, chemii,
łaciny i niemieckiego.
Legionowa 1—1.

Kurs
klasy pierwszej
gimnazjalnej dla tych,
którzy nie złożyli egzaminu
wstępnego. Wiadomość
ul. Wielka 10, m. 6.

Doświadczona
pracznica z doświadczeniem
rekomendacją poszukuje
pracy w domach prywatnych.
Adres: ul. Legionowa 16 m. 1.

Prawdziwym upiększeniem pań są FRYZURY

trwałej ondulacji zakłada
du fryzjerskiego **„AMERYKANKA“**
Zawalna 28—22.

Modele sweterków
na rok 1937
i modna bielizna
już nadeszły.

W. Nowicki
Wilno, WIELKA 30.

DO WYNAJĘCIA
mieszkania 4-pokojowe
z wygodami.
Tyzenhauzowska 4

5-cio i 3 pok.
mieszkania z wszelkimi
wygodami.
Inform. Piwna 6 m. 3

MIESZKANIE
3-pokojowe, ze wszystkimi
wygodami do wynajęcia.
Krakowska 51.
Telefon 15-10.

Zgubiono
dn. 10 września b. r.
zegarek damski „Omega“,
na ul. Wielkiej.
Nagroda za zwrot.
Montwiłłowska 16—1.

**DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA
„ZNICZ“**

WILNO, BISKUPIA 4, TEL. 3-49
Wykonuje wszelkiego rodzaju
roboty w zakresie drukarstwa
PUNKTUALNIE — RANIO — SOLIDNIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9¹/₂—3¹/₂ ppół. Rekopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂—3¹/₂ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PHENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dodacza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rabryke „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

